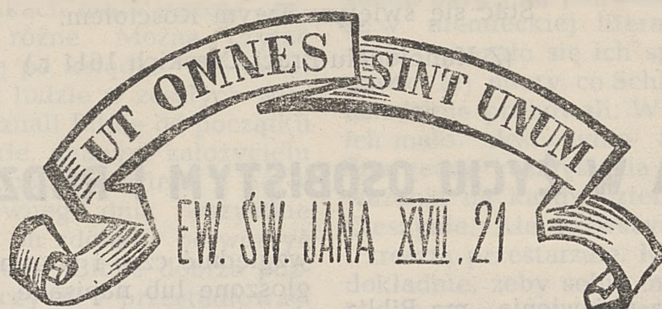
KOŚCIÓŁ POWSZECHNY

ORGAN RADY EKUMENICZNEJ w POLSCE



Cena numeru Zł 25

Nr 3 (7)
Rok II.

Warszawa, marzec 1948 roku

Nie masz dla nas w niczym przymierza ze starym porządkiem rzeczy; musimy jemu wypowiedzieć zupełnie wojnę, nie dla swawoli, ale dla prawej wolności... Ludziom po pracach apostołów było lepiej i nami co dzień ta jedyna myśl powodować powinna, aby tym, co po nas przyjdą, było lepiej.

Nie chodzi tu o formy, ale o ducha...

My form żadnych przepisywać nie możemy; z realizacji tylko prawd przez nas stawianych formy te wychodzić będą. W miarę jak duch odzyskuje wolność, człowiek mniej jest skrępowany formami.

(Adam Mickiewicz: Z przemówienia w Kole, 27 lutego 1847 r.).

TREŚĆ

MODLITWA ZA KOŚCIÓŁ

1. Ty Sam, Panie, dajesz z nieba
Ludziom pokarm, kiedy trzeba,
A na rozkazanie Twoje
Z suchej skały płyną zdroje.

2. Udziel, Boże, nam Twej łaski,
Oddal swary i niesnaski,
Daj z bliźnimi żyć w pokoju,
Prawdzie daj zwycięstwo w boju.

3. Paś i żyw Twój lud wybrany,
Daj mu żywot obiecany;
A gdy stroma świata droga,
Niechaj się nie potknie noga.

4. Czujnych stróżów daj Twojemu
Kościołowi powszechnemu:
Niechaj stojąc w wiernych rzędzie,
Twe Królestwo szerzą wszędzie.

5. Udziel, Boże, z Twej litości
Żywej wiary i miłości;
Daj nam, Panie, wszystkim społem
Stać się świętym Twym Kościołem.

(Z Kancjonału Braci Czeskich 1611 r.)

Ks. KAROL KOTULA

BIBLIA W ŻYCIU OSOBISTYM I RODZINNYM

3)

Jako słowo Bożego objawienia ma Biblia dla nas moc obowiązującą. Bóg mówi, człowiek słucha, Bóg się objawia , człowiek wierzy, Bóg nakazuje, człowiek jest posłuszny, Bóg woła, człowiek się odzywa, Bóg daje, człowiek przyjmuje i dziękuje. Taki powinien być nasz stosunek do Biblii. Ale słowo Boże nie ma wcale zastępować naszego myślenia. Posłuszeństwo nasze nie powinno być bezmyślne, ślepe. Ponieważ autorowie Biblii nie przestali być ludźmi, gdy pod wpływem Ducha Bożego działali, dlatego w Biblii jest wiele rzeczy ludzkich. I oni mieli swoje ludzkie błędy, swoje rozpacze i zwątpienia. Job i Jeremiasz przeklinali dzień swego narodzenia. Psalmista często daje się ponosić pragnieniu zemsty. Autorowie Biblii byli ludźmi swoich czasów z ich zapatrywaniami i pojęciami. Dlatego ich poglądy astronomiczne, geograficzne, przyrodnicze są zapatrywaniami ludzkimi, nie mającymi dla nas mocy obowiązującej. Niejedno, co oni mówili i zalecali, jako wynikające z ich czasów i stosunków, dziś nas już nie obowiązuje. Gdy apostoł Paweł nakazuje niewiastom na nabożeństwach nakrywanie głowy lub gdy zaleca bezżenność z powodu wiary w bliskie przyjście Chrystusa, to to ma dla nas dzisiaj już tylko znaczenie historyczne, a nie obowiązujących nas nakazów. Stary Testament nie przedstawia już dzisiaj pod niejednym względem ideału życia, ponieważ etyka jego przez Ewangelię Jezusa Chrystusa została prześcignięta. Ponieważ autorowie Biblii przemawiali zwyczajnie pod wpływem współczesnych wydarzeń, dlatego wiele z tego, co mówią, do nas już wcale bezpośrednio się nie odnosi. Niejedno proroctwo St. Testamentu już dawno się spełniło i dlatego dla nas już nie ma znaczenia. Biblia nie jest zbiorem samych tylko bezwzględnych, od czasu niezależnych wyroków i dlatego w poszczególnych jej powiedzeniach trzeba uwzględnić czas i warunki, w jakich były wygłoszone lub napisane. Jezus i pod tym względem jest dla nas wzorem i nauczycielem. Uznając bowiem autorytet St. Testamentu jako słowa Bożego, uważał siebie jednak za wolnego od wielu przepisów i nakazów zakonu i tę wolność przekazał uczniom swoim.

Stanowisko to potem apostołowie, w szczególności zaś apostoł Paweł, rozwinęli i wyłożyli, wskazując mu w ten sposób drogę postępowania i dając wzór właściwego pojmowania Biblii.

Biblię można czytać różnie. Można ją czytać jak uczony. który uważa ją za źródło różnych wiadomości historycznych, kulturalnych, geograficznych, religijnych, filozoficznych. I rzeczywiście Biblia jest bardzo bogatym źródłem wszelkiego rodzaju wiadomości.

Ale Biblia nie po to jest napisana. żeby była przedmiotem naukowych badań ludzi uczonych. Biblia jest księgą Bożego objawienia, słowem Bożym do ludzi, zebraniem prawd wiecznych i praw Bożych. Napisana jest zatem nie dla wzbogacenia ludzkich wiadomości ani dla zaspokojenia czyjejś ciekawości, ale, jak sama mówi, ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu. które jest w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej dostatecznie wyćwiczony. Należy ją zatem czytać dla zbudowania, wewnętrznego oświecenia, pociechy, pokrzepienia, przestrogi i napomnienia.

Do tego jest potrzebne odpowiednie usposobienie i nastrój. Nie należy zatem zabierać się do czytania Biblii z pustą ciekawością, z jaką się czyta lekką świecką literaturę, ani z krytycznym niedowiarstwem. Owszem, Biblię należy czytać z powagą i rozwagą, z świętobliwym umysłem, z wiarą i posłuszeństwem. Dlatego najlepiej zaczynać czytanie Biblii modlitwą. Bo najlepsze i jedyne zrozumienie Biblii daje Duch Święty, ten sam, pod którego tchnie-

niem Biblia została napisana. Nie zrozumie Biblii nigdy ten, kto ne chce poddać się Duchowi Świętemu, kto nie chce być posłuszny temu, co mówi Biblia. Nie będzie także pożyteczne czytanie Biblii, jeżeli jest czytaniem powierzchownym, bezmyślnym, bez zastanowienia i świętobliwego rozważania. Głos, który do Mojżesza przemówił z gorącego krzaka na górze Horeb: „Zzuj buty twe z nóg twoich, albowiem miejsce, na którym ty stoisz, ziemia święta jest", będzie zawsze głosem upominającym tego, co się z powagą zabiera do czytania Pisma Świętego. Przy tym pilność i rozważne badanie, z jakim ludzie z Berei badali Pismo, będą zawsze bardzo dobrą pomocą przy czytaniu Biblii.

Ale i w tych warunkach może jeszcze czytanie Biblii być bardzo różne. Można czytać Biblię w całości, księgę po księdze, od deski do deski. Tak czytali ją ludzie w zeszłych wiekach i ojcowie nasi. Ci znali Biblię od początku do końca. O Janie Foxie, znanym założycielu sekty Kwakrów, mówiono pół żartem, a pół z uznaniem, że gdyby pewnego dnia wszystkie Biblie naraz zginęły, to on zdołałby odtworzyć Biblię z pamięci. I kto chce Biblię dobrze poznać, musi ją całą przeczytać i przestudiować. Dzisiaj mniej jest ludzi, co tak Biblię czytają. Dziś czytamy albo wyjątki wybrane z Biblii jako hasła dnia i materiał do codziennego rozmyślania, albo stosownie do okoliczności życia i wewnętrznej potrzeby odpowiednie ustępy dla pokrzepienia i pociechy, wewnętrznego zbudowania, dla napomnienia i przestrogi, dla pogłębienia swojej znajomości i oświecenia, dla oddania Bogu czci i chwały, dla poskarżenia się przed Nim w naszych troskach, kłopotach i życia niedolach, dla poznania swoich grzechów i pogłębienia skruchy i pokuty, dla nabrania nowych sił na ciężkich drogach życia, dla poznania drogi zbawienia.

Czytanie Biblii od deski do deski dla nabożeństwa domowego się nie nadaje. Biblia bowiem przedstawia życie ludzkie tak, jak ono w rzeczywistości jest, ze wszystkimi jego błędami, grzechami, okropnościami. Są więc w Biblii, zwłaszcza w St. Testamencie, rozdziały zawierające historie gorszące, których w domowym nabożeństwie czytać nie można. Ponieważ zaś nie każdy zna Biblię dostatecznie, żeby wiedział, co najlepiej wybrać do czytania, dlatego pisma kościelne i kalendarze podają teksty wybrane na każdy dzień. Rzecz jest dobra i pożyteczna, ma jednak tę ujemną stronę, że teksty te niezawsze odpowiadają naszej wewnętrznej potrzebie. Np. ja jestem przygnębiony, potrzebuję pociechy, a tekst zawiera groźbę lub wezwanie do pokuty; albo ja jestem smutny, a tekst jest radosny, dziękczynny. Wtedy trzeba sobie dobrać tekst odpowiedni. Temu samemu celowi służą rozmyślania religijne na każdy dzień. Są one także bardzo pożyteczne, podając nietylko tekst, ale także jego wykład i zastosowanie. Mają one tę samą wadę, co wybory tekstów, t.zn. że nie zawsze naszej potrzebie odpowiadają. Jak bardzo takie rozmyślania były i są potrzebne, o tym świadczy to, że w niemieckiej literaturze religijnej przed wojną ukazało się ich sporo, i że nawet teologowie tej miary, co Schlatter, sił swoich w tej dziedzinie próbowali. W polskim języku mamy ich mało. Jest tylko Skarbczyk Bogackiego, Spurgeona rozmyślania i Tomasa Franka rozważania na każdy dzień, ostatnio wydane w Cieszynie. Ale to wszystko jest wyczerpane i zresztą przestarzałe. Kto zatem nie zna Biblii dokładnie, żeby sobie móc samemu teksty wybierać, ten niech się trzyma podanych w pismach naszych tekstów, w razie potrzeby dobierając tekst odpowiedniejszy. Dla nabożeństwa niech głowa rodziny zawsze przedtem tekst upatrzy i przejrzy i w razie potrzeby innego poszuka, aby tekst odpowiadał rzeczywiście potrzebie chwili. Do tekstu przeczytanego dobrze jest dodać choćby kilka słów, zasadniczą myśl tekstu podkreślających i wyjaśniających.

Błogo ludziom i rodzinom, co z Biblii dobry robią użytek. Zapłatą za to będzie szczęście doczesne i wieczne zbawienie.

Nie nadarmo na początku Księgi Psalmów stoi obietnica: „Błogosławiony mąż, który nie chodzi w radzie niepobożnych, a na drodze grzesznych nie stoi i na stolicy naśmiewców nie siedzi. Ale w zakonie Pańskim jest kochanie jego, a w zakonie Jego rozmyśla we dnie i w nocy. Albowiem będzie jako drzewo nad strumieniem wód wsadzone, które owoc swój wydaje czasu swego, a liść jego nie opada; i wszystko, cokolwiek czynić będzie, poszczęści się . A Jezus mówi: „Błogosławieni są, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go".

Ks. Prof. Dr K. WOLFRAM

APOSTOLSKIE CHRZEŚCIJAŃSTWO A USTRÓJ KOŚCIOŁA

2)

Podstawy życia religijno - zbiorowego chrześcijan autoramentu jerozolimskiego zostały podważone i wstrząśnięte w tym momencie, kiedy powołany w chrystofanii apostoł Paweł przeniósł pochodnię prawdy ewangelicznej do krajów pogańskich. Apostoł Paweł łamie pierścień partykularyzmu żydowskiego, kruszy okowy narodowe, zrywa szatę zewnętrzną i uwalnia chrześcijaństwo z więzów cielesnych, które go łączą z ludem izraelskim jako całością. Podkreślam, że z ludem jako całością, bo że pierwsi chrześcijanie wyszli z synagogalnych zborów żydowskich, zerwali z Żydami kontakt i utworzyli odrębną społeczność zborową z własnymi autorytetami: boskim i ludzkim, ze swoim wyznaniem i nabożeństwem, — ten stan rzeczy stwierdziliśmy, ale stwierdziliśmy również, że element krwi, czynnik narodowy, pozycja historycznego Izra-

cia pozostały u podstaw ideologicznych chrześcijańskiej społeczności zborowej. Chrześcijańska społeczność zborowo-religijna żyje w poczuciu łączności, ścisłego związku z historycznym Izraelem. Teraz, z chwilą wystąpienia na arenie publicznej działalności apostoła Pawła, następuje zmiana o tyle, że narodowa podstawa historycznego Izraela ulega modyfikacji w sensie pneumatycznym, gdyż chrześcijaństwo staje się na gruncie pogańskim nie Izraelem według ciała, lecz Izraelem według obietnicy oraz Ducha. Element nacjonalizmu został definitywnie wyeliminowany, węzły krwi zostały ostatecznie zerwane. Idea autorytetu, ugruntowanego na przesłankach narodowo-antropologicznych, przechodzi na Ducha. Miejsce kierowniczych osób, posiadających autorytet w żydo-chrześcijańskich zborach Palestyny, zajmują w erygowanych zborach pogano - chrześcijańskich osobistości, powołane przez zmartwychwstałego Chrystusa i wyposażone w błogosławione dary Jego Ducha (charyzmaty). W ogóle, cała teoria zboru, kościoła — a ten termin εκκλησια spotykamy już w listach apostoła Pawła—teraz, na gruncie krajów pogańskich jest przez Pawła ujęta odmiennie, o tyle, że w teologii apostoła Pawła kościół nie jest już zbiorem, określmy, pospolitszym, może nawet wulgarnym, ale dosadnym wyrażeniem, gromadą ludzi różniących się religijnie, etycznie i kulturalnie od otoczenia żydowskiego, lecz jest mistyczną jednością, duchową wielkością, nowym niebiańskim światem Ducha, urealnionym na naszej ziemi przez ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa. Ten nowy świat duchowy na ziemi, ten świat według obietnicy i Ducha jest dla ludzi doczesnego eonu niezrozumiały i niedostrzegalny, niemniej rzeczywisty i realny, który członkowie kościoła widzą, odczuwają i przeżywają. Nie mam zamiaru podawać dalszych definicji Pawłowych kościoła, już chociażby tej, że kościół jest zmartwychwstałym i uwielbionym Chrystusem na ziemi — 1 Kor. 12, 12, że jest ciałem Chrystusowym — Gal. 3, 28, a poszczególni chrześcijanie członkami tego kościoła — 1 Kor. 12, 12 — 14, Rzym. 12, 4, 5, do którego drogę toruje człowiekowi wiara i sakramenty chrztu oraz wieczerzy pańskiej, zwłaszcza wieczerzy, która przecież jest społecznością ciała i krwi Chrystusowej — 1 Kor. 10 16 — 18. Zaznaczę tylko, że kościół w ideologii religijnej Pawła stanowi jednolitą wielkość duchową genezy Boskiej, niebiańskiego charakteru, ale widzialną w ludziach, przez Boga-Ojca powołanych i w Chrystusie-Zbawicielu żyjących. Z tej konkretyzacji jednak, że kościół jest w ludziach widzialny, bynajmniej nie wynika, że kościół jest pewnego rodzaju instytucją, ugruntowaną na określonej koncepcji prawnej, obwarowaną zasadami oraz przepisami prawnymi, za którymi stoi mniejsza bądź większa, ale bądź co bądź wykonawcza siła. Jak widać z bezspornie autentycznych listów apostoła Pawła, ustroju prawno-organizacyjnego zbór względnie kościół chrześcijański na ziemiach pogańskich nie posiadał. Kościołem kieruje Duch Boży, który według swego uznania wybiera spośród chrześcijan pewne osoby i inspiruje je swą mocą, udziela im swych darów łaski w postaci charyzmatów i powierza do spełnienia odpowiednie funkcje w zakresie służby Bożej, stosowną misję w obrębie kościelno-religijnego życia — 1 Kor. 12, 28. Trzeba jeszcze raz z naciskem podkreślić, że powołane przez Ducha na teren kościelno-religijny osoby — to ani kapłani, ani oficjaliści, ustanowieni i usankcjonowani przez dane społeczności zborowe. Powołani przez Ducha czują się w sumieniu związani świętą wolą Boga i zobowiązani do ofiarnej pracy w zborze, a zbór ze swej strony darzy ich zaufaniem i okazuje chętne posłuszeństwo — 1 Kor. 16, 15 —16. Ustosunkowanie, nacechowane wzajemnym zaufaniem tudzież szczerością, bo oparte na wierze w ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa i na chętnej odrodzonej przez Ducha Świętego woli, nie na prawie, które określa obowiązki, a w razie wykroczenia grozi sankcją karną, i nie na przepisie, który normuje postępowanie, a w wypadku sprzeciwu reaguje perspektywą odwetu w tej czy innej postaci. Wprawdzie i zbory pogano-chrześcijańskie, podobnie jak żydo-chrzecijańskie, miały, jakbyśmy dzisiaj powiedzieli, symbol wiary, streszczający się w wyznaniu: Jezus — Pan — κυριος Ιησους Rzym. 10,9; 1 Kor. 12,3, ale nie to wyznanie, lecz sam Chrystus, który w teologii Pawła jest Duchem, był fundamentem kościoła — 1 Kor. 3,11. Wprawdzie i zbory pogano-chrześcijańskie, podobnie jak żydo-chrześcijańskie, uznawały autorytet pism Starego Testamentu, ale nie litera i nie norma prawna stanowiły podstawę egzegezy i rozstrzygały o sensie, lecz inspiracja Ducha i wolny, częstokroć alegoryczny wykład zakonu, proroków i psalmów.

Duch tworzy zbory i kieruje nimi. Duch powołuje czynne osobistości do pracy w królestwie Bożym i działa przez ich słowa oraz czyny. Autorytet apostolski w krajach pogańskich gruntuje się nie na osobistej znajomości i bezpośrednim kontakcie z historycznym Jezusem, jak uważano i praktykowano dotychczas w zborach żydowskich Palestyny, lecz na chrystofanii, w której zmartwychwstały Pan powołuje, na duchowym przeżyciu, w którym nowi misjonarze duszpasterze odczuwają wewnętrzny przymus do ofiarnej pracy w królestwie Bożym. W szeregu tych misjonarzy i duszpasterzy, opatrzonych nowym znamieniem autorytetu apostolskiego, kroczy w pierwszym szeregu apostoł Paweł, a u jego boku Barnabasz — 1 Kor. 9, 5 — 6, Gal. 2,9, Andronikas i Juniasz — Rzym. 16,7, Sylwan i Tymoteusz — 1 Tess. 1,1.2,7, 2 Kor. 1, 1.19, Epafrodytas — Filip 2,25, oraz inni, nieznani z imienia, ale zasłużeni dla zborów — 2 Kor. 8,23. Oni wszyscy, a raczej w ich imieniu Paweł i Barnabasz, zyskali sankcje apostolstwa od apostołów historycznego Jezusa w Jerozolimie, co swój dobitny wyraz znalazło w podaniu Pawłowi i Barnabaszowi na konwencie w Jerozolimie prawicy na znak braterskiej zgody

i ideowej wspólnoty, ale zyskali sankcję na tej podstawie, iż stwierdzono, że Bóg udzielił im swego Ducha, przyznał się do ich misyjno-duszpasterskiej pracy, a w konkretnym wypadku, jeśli idzie o Pawła, to uznano, że „Paweł jest prawdziwym apostołem", bo go Pan poleca — 2 Kor. 10, 18, bo Pan okazuje moc swoją w jego apostolstwie, podobnie jak i w apostolstwie Piotra — Gal. 2, 8. Sam Paweł, aczkolwiek nie lekceważył faktu legalizacji swej pracy misyjnej i przyznania tytułu apostoła przez konwent jerozolimski, to jednak osobiście swoją świadomość apostolską gruntował nie tyle na uznaniu „filarów jerozolimskich", ile na własnym, osobistym doświadczeniu, na wierze i wizji pod Damaszkiem, na cudownych wprost wynikach działalności misyjnej, na znakach, którymi Bóg potwierdzał jego pracę apostolską. Przekonany, że sam Bóg przez Jezusa Chrystusa powołał go do tej zaszczytnej, zbożnej, błogosławionej pracy, broni się we wstępie do swoich listów przed wrogami i, utwierdzając w dotychczasowych przekonaniach zborowników, akcentuje w poczuciu swego autorytetu, że jest powołanym przez Boga apostołem: „Paweł, apostoł, nie od ludzi ani przez ludzi, lecz przez Jezusa Chrystusa i od Boga-Ojca". Ponadto przypomina Koryntianom w połowie listu, do nich adresowanego, że jeśli nawet inni mogą podać w wątpliwość jego apostolstwo, to w żadnym razie oni tego uczynić nie mogą: wszak stanowią zbór w Panu, są sami najlepszym dowodem, pieczęcią jego apostolstwa — 1 Kor. 9.2. 4.15. A więc swego autorytetu apostolskiego nie gruntuje na pełnomocnictwie, udzielonym czy to przez apostołów historycznych, przez „filary", czy też przez zbory dawniejsze z terenu Palestyny, bądź przez zbory teraźniejsze z krajów pogańskich, lecz na historycznych faktach powołania przez Boga i ugruntowania w mocy Ducha Chrystusowego zborów chrześcijańskich. We wstępie do swoich listów podkreśla z powagą, że jest powołanym przez Boga względnie Chrystusa apostołem — Rzym. 1.1; 1 Kor. 1.1. 2 Kor. 1.1. Gal. 1.1, że sprawuje służbę Bożą — Rzym. 15.15. 16, i że może się chlubić w Chrystusie Jezusie z dokonanej dla chwały Bożej pracy — Rzym. 15.17. Uważa, że poza wieloma wspólnymi darami, jakie posiada z wszystkimi chrześcijanami, otrzymał nadto szczególny dar „ad personam" — „ιδιον χαρισμα", że otrzymał większy dar łaski Bożej, niż wielki mąż starego przymierza, Mojżesz — 2 Kor. 3. 4 — 8. Nawet Chrystus mówi do niego i działa przezeń — 2 Kor. 12.9. 13,3. I tylko dzięki tym szczególnym darom Ducha mógł Paweł sprostać obowiązkom apostolskim, mógł dokonać tych wielkich, cudownych rzeczy i mógł rozgłosić radosną nowinę o Chrystusie na olbrzymim obszarze Imperium Rzymskiego od Jerozolimy aż do Illirii — Rzym. 15,19, a nawet odważył się na nakreślenie sobie dalszej marszruty do stolicy imperium, do Rzymu, a przez Rzym na kraniec naonczas znanego świata, do Hiszpanii — Rzym. 15, 22 — 24.

Drugie, następne po apostołach miejsce, zajmują prorocy, miejsce zaszczytne i pod względem znaczenia doniosłe. Apostołowie zakładają zbór, częstokroć przy współudziale proroków; prorocy budują dalej, utwierdzając nowych zborowników w wierze oraz wierności dla Chrystusa. Po odejściu apostołów z danego zboru — co zdarzyło się niejednokrotnie — prorocy przejmowali zastępstwo apostołów i przewodzili zborem.

Jakiego rodzaju dar posiadali prorocy? Jakiego charakteru była ich działalność? Świadectwo na ten temat składa nam pierwszy list do Koryntian w rozdziale czternastym.

Bóg powołuje proroka, udziela mu swego Ducha — dla Żydów Duch był przede wszystkim duchem proroctwa — przekazuje mu szczególny dar, odsłania tajemnice, oznajmia swą wolę i porucza misję zwiastowania słowa. Tak obdarzony prorok występuje otwarcie, z mocą przekonania, świadomy siły nadprzyrodzonej, pewny poparcia Boga; cała jego postać jest wyrazem posłannictwa i pełnomocnictwa Bożego i drogowskazem dla otoczenia. Każdy prorok posiada w sobie ducha, ale z tego nie wynika, jakoby duchów było tylu, ilu proroków, aczkolwiek ap. Paweł pisze o „duchach proroków" — 1 Kor. 14,32. Istnieje tylko jeden — „duch", który przejawia się w „charyzmatach"; duchy proroków są tylko konkretnymi zjawiskami jednego i tego samego Ducha. Na ogół, w pojęciu proroctwa przyzwyczailiśmy się podkreślać przede wszystkim zdolność przepowiadania przyszłości jako moment zasadniczy. Tymczasem zarówno w Starym jako też Nowym Testamencie, przepowiednie przyszłości nie odgrywają dominującej roli. W Nowym Testamencie możemy wskazać na stosunkowo niewiele miejsc, gdzie prorocy przepowiadają. Prorocy w Nowym Testamencie są przeważnie organami Objawienia. Główna rola proroka w obu testamentach, a przede wszystkim w Nowym, polega na oznajmianiu woli Bożej: na nauczaniu, na budowaniu, na kształtowaniu życia zborowego w myśl przykazań Bożych. Rządy i łaska Boga w przeszłości, jego kierownictwo w teraźniejszości i plany na przyszłość, a w szczególności, jeśli idzie o Nowy Testament, całe dzieło zbawienia, dokonane w Jezusie Chrystusie, są przedmiotem proroctwa.

Trzecią z kolei pozycję w zborze chrześcijańskim, po apostołach i prorokach, zajmują nauczyciele. Jak sama nazwa wskazuje, obowiązkiem ich jest nauczanie zboru. Źródłem nauczania jest Duch. Wprawdzie nauczanie wchodziło także w zakres kompetencji apostoła — 1 Kor. 4,17. 14,19; 2 Tess. 2,15. Gal. 6.6 i proroka — 1 Kor. 14,31, ale nauczanie apostoła i proroka jest z natury rzeczy czasowe, terminowe, ponadto nosi na sobie cechy subiektywizmu, bezpośredniości i mistycyzmu; dydaktyka natomiast nauczyciela — to ciągła, stała, systematyczna, spokojna i uważna czynność, która ma na celu wprowadzenie chrześcijan w coraz głębsze poznanie boskiego planu zbawienia. Nauczyciel, jak prorok, nie mógł

być wybrany. Pan powoływał do spełnienia tych funkcji odpowiedniego człowieka, który wyróżniał się darem Ducha i mógł ku chwale Boga i pożytkowi wierzących służyć swej społeczności zborowej.

Obok apostolstwa, proroctwa i nauczycielstwa spotykamy się w zborach pogano-chrześcijańskich z całym szeregiem innych darów Ducha, jak akcja pomocy, przysługi, umiejętność kierowania zborem, gnoza, ekstaza, glossolalia, hermeneutyka glossolalii. Niektóre z tych darów duchowych są nam znane skądinąd, ze Starego Testamentu, z rabinizmu, z religii greckiej. Inne, jak apostolstwo, jak akcja pomocy, przysługi spotykają się dopiero w Nowym Testamencie. O apostolstwie mówiliśmy dość obszernie. W związku z akcją pomocy, przysługi należy zwrócić uwagę na genezę tej akcji, która zrodziła się na podstawie uniwersalizmu i ekspansji, w następstwie poczucia łączności wyznaniowej i konieczności wzajemnej obrony. Akcja pomocy i przysługi, za którą zbór okazywał cześć i posłuszeństwo, wchodziła w skład obowiązków — przypuszczalnie — również biskupów, tudzież ich najbliższych współpracowników, pomocników, diakonów, o których czyni wzmiankę list do Filipian 1,1. Dzieje Apostolskie 20, 17 — 28 identyfikują biskupów z prezbyterami.

Jak mogliśmy się przekonać, ustroju prawno-administracyjnego, oficjalnego kierownictwa, ustalonej hierarchii, które wywodzą się i powstają bądź w drodze nominacji, z góry, bądź w drodze wyborów, z dołu, a które mają sankcję w postaci egzekutywy , popartej siłą, apostolskie chrześcijaństwo nie posiadało. Nie prawo i nie przepis, nie zakon i nie norma, nie wola jednostki u szczytu stojącej, względnie wola ogółu w elekcji wyrażona stanowiły konstruktywną moc prachrześcijaństwa, źródło władzy hierarchicznej, czy podstawę spoistości organizacyjnej. ,,Duch" względnie zmartwychwstały Pan rozciągał suwerenną władzę i sprawował zwierzchnie kierownictwo w zborach pogano-chrześcijańskich, erygowanych przez apostoła Pawła. Władza ta i kierownictwo ujawniały się konkretnie na ziemi, w rzeczywistości religijno-moralnej prachrześcijaństwa w ten sposób, że Duch gromadził zbór, ogół wiernych, mistyczne ciało, a działając na zbór, działał na poszczególnych chrześcijan jako członków organizmu zborowego, powoływał z grona wierzących bogobojne osoby, udzielał im szczególnych darów łaski, tworzył z nich autorytety, powierzał im spełnianie funkcji duszpasterskich i krzepił w działalności zakładania zrębów i budowy gmachu królestwa Bożego na fundamencie łaski Bożej. Duch naucza i działa, skupia i jednoczy, darzy mocą tudzież łaską i gwarantuje zbawienie oraz błogosławieństwo doczesne i wieczne. Ale z tego jeszcze nie wynika, że rola społeczności zborowych jest zupełnie pasywna, że wola ich jest zignorowana i wyeliminowana z akcji kształtowania życia religijno - zborowego. Bynajmniej. Zbory pogano - chrześcijańskie przyjmują aktywny udział w kształtowaniu struktury swego życia religijnego. Już chociażby z tej racji, że w pojęciu Ducha u apostoła Pawła tkwi zasadniczo oraz immanentnie idea potęgi działającej. Duch działa w życiu poszczególnego chrześcijanina, a przez nie w życiu całego zboru. Ale duch działa nie tylko indywidualnie, przez indywiduum na ogół; działa też w kierunku odwrotnym, przez ogół na poszczególne osoby. Zbór posiada Ducha i może kwalifikować całe życie kościelno - religijne, w najdrobniejszych jego objawach. Nie nastręcza żadnych zastrzeżeń tylko tradycja słowa Chrystusowego. Autorytet słowa Jezusowego jest bezwzględnie uznawany i respektowany, jest absolutnie ważny. Inaczej już jest z osobistościami autorytatywnymi, które zostały powołane i ustanowione przez Ducha i które zyskały sankcję Ducha. Nawet najwyższy po tradycji słowa Jezusowego autorytet apostolski miał znaczenie i ważność tylko wówczas, jeśli społeczność zborowo - religijna dostrzegła w apostole organ działania Ducha, jeśli wyczuwała w kaznodziejskiej i duszpasterstkiej działalności apostoła powiew Ducha Świętego. Ale z tą chwilą, kiedy dostrzegła i wyczuła nie tylko w apostole, ale w proroku, nauczycielu czy innym funkcjonariuszu kościelnym inspirację Ducha Świętego, darzyła ubłogosławioną Duchem Chrystusowym osobę całkowitym zaufaniem i zgłaszała gotowość podporządkowania się Jego kierownictwu, poleceniom, wskazówkom i radom, chociaż nigdy nie rezygnowała na rzecz autorytetów ludzkich z własnej kompetencji i sądu, kwalifikacji i orzeczenia, tak że w gruncie rzeczy zbory pogano - chrześcijańskie Pawła same kształtowały swe życie religijno - etyczne, same budowały się słowem swego Pana, tradycją Pism Świętych Starego Testamentu, modlitwą, pieśnią i sakramentami, same tworzyły strukturę nabożeństwa, formy społecznego życia i niezbędne ramy zewnętrznej organizacji.

Zbory czyniły to wszystko w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem za otrzymany dar Ducha Świętego, w zrozumieniu powagi chwili, celem utrzymania należytego porządku i godnej postawy, pod kątem widzenia paruzji uwielbionego Zbawiciela. Wprawdzie każdy chrześcijanin mógł zgodnie, zresztą, z tradycją synagogalno - żydowską, wystąpić przed forum zgromadzenia wierzących, mógł odczytaniem tekstu Pisma Świętego i przemówieniem wypełnić część homiletyczno - dydaktyczną nabożeństwa, mógł przyjmować aktywny udział w części obrzędowo - sakramentalnej, a zatem mógł służyć Jego darami zebranym braciom i siostrom, ale zbór w poczuciu odpowiedzialności za przykładny porządek i świętą powagę w zgromadzeniu chrześcijan, które miało na widoku pozytywne, budujące cele — 1 Kor. 14 — czuwał nad całokształtem odprawianego nabożeństwa. Czuwał także nad utrzymaniem wysokiego poziomu etycznego życia przez parenezę i eliminację szkodników i niepoprawnych grzeszników, czuwał również nad kolektami i świadectwami na rzecz potrzebujących współbraci, zwłaszcza ubogich w Jerozolimie, czuwał

wreszcie nad okazywaniem pomocy i usług domownikom wiary wewnątrz i na zewnątrz zboru — 1 Kor. 5, 1—9, 16, 1—4, 2 Kor. 8, 9, Filip. 4, 10...

Z biegiem czasu, w związku z rozkrzewieniem się chrześcijaństwa i rozrostem zborów w krajach pogańskich, wytworzyły się okoliczności, które narzucały potrzebę ujęcia zborowego życia religijnego chrześcijan w prawny ustrój, w ramy statutu, w formy organizacyjne. Era pierwszego okresu entuzjazmu mijała, chwalebna paruzja Zbawiciela przeciągała się, prawda ewangelii zataczała coraz szersze kręgi i obejmowała zasięgiem swej nowej treści życiowej coraz liczniejsze szeregi, a to wszystko razem składało się na warunki, które domagały się ładu i organizacji, porządku i administracji. I to jeszcze za życia apostoła Pawła. Już apostoł Paweł widział się zmuszonym przystąpić do kościelnej organizacji erygowanych przez siebie zborów. Zresztą, nic dziwnego. Wszelka religia — jeśli nie chce rezygnować z przyszłości na ziemi — dąży do organizacji społecznościowej. W samej istocie religii tkwi ten pęd do zrzeszania, skupienia, do ustroju zborowego, związkowego. A formy organizacyjne takiej społeczności są różne, kształtują się w zależności od typu religii i od specyficznych cech psychiki wierzących. Starożytność pogańska znała przede wszystkim zwiazki religijne, które miały na celu kult pewnych bogów, połączyny z przeróżnego rodzaju ofiarami, ucztami ofiarnymi, tudzież innymi rytualnymi obrzędami. W misteriach oddawano cześć bóstwu i łączono ją z oblucjami, wtajemniczeniami i ezoterycznymi naukami. Nawet filozofowie koncentrowali wokół siebie, swego systemu filozoficznego, grono zwolenników o wyraźnej fizjognomii, powiedzmy lepiej, wyraźnym obliczu duchowym. Żydostwo skupiało się wokół kultu Jahwy w świątyni jerozolimskiej. Świątynia jerozolimska stanowiła metropolię religijną całego, zbiorowego Żydostwa. Obok świątyni stała synagoga, druga po świątyni forma organizacyjna społeczności religijnej, która miała szczególne znaczenie dla rozproszonego w świecie Żydostwa, dla diaspory żydowskiej.

I chrześcijaństwo stworzyło właściwe sobie formy społecznościowo - religijne. Więcej, bo można powiedzieć, że chrześcijaństwo wpłynęło na organizację zbiorową w nie mniejszym stopniu, niż na religijną świadomość i usposobienie. Nowy stosunek człowieka do Boga spowodował zasadniczą zmianę stosunku człowieka do człowieka, wzajemnego stosunku ludzkiego. Miłość Boga wzbudziła szczerą, prawdziwą miłość braterską, a na niej jako fundamencie wznosiła się budowla społecznościowego życia chrześcijańskiego.

Jak zaznaczyliśmy, tę akcję organizacyjną rozpoczął apostoł Paweł. Wiadomo nam na podstawie pierwszego listu do Koryntian 11, 14. 16, o czym, zresztą, już wzmiankowaliśmy, że ap. Paweł począł kłaść podwaliny pod organizację kościelną, przede wszystkim usiłując wprowadzić pewien porządek nabożeństwa, co prawda, prymitywny, prosty, ale bądź co bądź porządek, schemat, struktura nabożeństwa chrześcijańskiego, zarówno w jego części liturgiczno-modlitewnej oraz homiletyczno-dydaktycznej, jako też w części mistyczno-sakramentalnej. Wiadomo nam również, że apostoł Paweł popierał powagą swego apostolstwa i sankcjonował autorytety ubłogosławionych przez Boga osobistości, które uprawiały działalność, mającą na celu „budowę" zboru i które poświęcały się charytatywnej służbie chrześcijańskiej. Wiadomo nam ponadto, że apostoł Paweł nakreślił zasady karności kościelnej, jak np. radykalną zasadę usunięcia z korynckiego zboru i potępienia obrzydliwego grzesznika — 1 Kor. 5,5, że wymagał zastosowania się do zasady wewnętrznego prawa kościelnego, ażeby chrześcijanie nie wytyczali sobie przed „forum" sądów państwowych, pogańskich, lecz rozstrzygali powstałe spory we własnym gronie, przed swoimi, zborowymi sądami rozjemczymi — 1 Kor. 6. Wiadomo nam jeszcze, że apostoł Paweł podkreślał wagę tradycji i przyjętej nauki oraz ustalonej pragmatyki kościelnego życia religijnego chrześcijan nie podważał ani kwestionował — 1 Kor. 15, 1... 11, 16, 23; przeciwnie, tradycyjne nauki i obrzędy, które zdały egzamin życia, poparł powagą swej osoby i w świadomości wierzących utwierdził. Wiadomo nam wreszcie, że apostoł Paweł nakreślił cały szereg reguł socjalno - etycznego charakteru, które normowały praktykę życia codziennego, osobistego i rodzinnego, socjalnego i politycznego. W związku z zagadnieniami ustroju należy jeszcze zwrócić uwagę na to, że jednym z zasadniczych motywów, do których apostoł Paweł odwoływał sie w akcji organizacyjnej kościoła — to poczucie godności chrześcijanina, który był świadom swego wyboru, powołania oraz wyższości i żył w przekonaniu, że wyszedł z teraźniejszego świata złego i przeszedł do nowego eonu — 1 Kor. 10, 32. 1 Tess. 4. 12.

Reasumując powyższe dane w kwestii ustroju zborów pogano-chrześcijańskich, stwierdzamy, że apostoł Paweł był pierwszym, który zapisał swe imię na tytułowej karcie księgi konstytucyjnej powstającego kościoła chrześcijańskiego. Nie kto inny, lecz apostoł Paweł zainicjował proces organizacji kościoła chrześcijańskiego, zainicjował teoretycznie i praktycznie, zasadniczo i aktywnie, przez rady i wskazówki, przez wytyczne i zasady, napomnienia i zarządzenia, zawarte w listach i ujawnione w działalności. Nie kto inny, tylko apostoł Paweł założył fundament i zapoczątkował konstrukcję zewnętrznych ścian i montaż wewnętrznych urządzeń wielkiego gmachu kościelnego. Od tej pory, tj. po trzeciej podróży misyjnej apostoła Pawła, idea królestwa Bożego będzie spychana na drugorzędną pozycję, po czym będzie schodzić stopniowo na peryferie zainteresowania, natomiast teoria kościoła zacznie wysuwać się na pierwszy plan i podejmie usiłowania zajęcia naczelnego miejsca w ideologii oraz życiu chrześcijaństwa, które zamierza przystąpić do stabilizacji na ziemi i organizacji w świecie.

Stwierdzamy również, że ta początkowa struktura apostolskiego chrześcijaństwa stanowiła punkt wyjścia w rozwoju kościoła staro - katolickiego i prawzór w organizacji późniejszego kościoła reformacji w 16 wieku. Kościół reformacji, i to wszystkich wyznań ewangelickich, w chęci powrotu do czystego źródła chrystianizmu, rozpoczął swoją organizację, podobnie jak apostolskie chrześcijaństwo, od prostego, duchowego, tj. na Duchu Bożym opartego porządku kościelnego. Z biegiem czasu ukonstytuował się i nadał sobie ustalone formy organizacyjne. I trudno dopatrzeć się w tym błędu. Tak być musi. Inaczej być nie może. Ustalony porządek, ustrój i organizacja stanowią dla wszystkich większych społeczności religijno - zborowych nieuniknioną potrzebę, nieuchronną konieczność. Tylko że historia ruchów religijnych ostrzega przed formalizmem tudzież skostnieniem i upomina do czujności oraz troski. Troski szczerej, serdecznej troski wierzących w Chrystusa, aby ustrój wewnętrzny i zewnętrzny wszystkich kościołów ewangelii gruntował się nie na literze porządku, lecz na Duchu Bożym, nie na formalnej tradycji ustaw ludzkich, lecz na autorytecie żywego Słowa Chrystusowego, głoszonego przez mężów Bożych, ubłogosławionych darem Ducha i poruczeniem specjalnej misji od Boga. Tylko taki ustrój gwarantuje porządek, którego domagał się apostoł Paweł w społecznościach zborowych apostolskiego chrześcijaństwa; tylko taki ustrój zdoła zapewnić życiu religijnemu w naszych kościołach braterskie współżycie i osobistą karność. I tylko ten ustrój może sprawić, że kościoły ewangelickie przezwycięża ewentualne kryzysy, staną się jednością w Chrystusie i zapłoną światłem prawdy Bożej dla świata, niby one miasto ewangeliczne na górze leżące.

HENRYK ŚWIĄTKOWSKI
Prof. zwycz. wyznaniowego prawa państwowego

Wolność sumienia i kultu — jedną z podstaw państwa współczesnego

(Treść inauguracyjnego wykładu wygłoszonego w dniu 11 listopada 1947 r. na Uniwersytecie Warszawskim).

Dobrodziejswa wolności religijnej znane były jeszcze przed chrześcijaństwem. W epoce Hellady i Rzymu istniał tzw. synkretyzm, polegający na przekonaniu, że grecki Olimp i rzymski Panteon przyjmują do siebie bogów pobitych narodów, tak że każdy naród może czcić własnych bogów, nie naruszając zakazów państwowych. Jeden z najszlachetniejszych przedstawicieli świata pogańskiego, Seneka, dał charakterystyczna wypowiedź: „I nad bezbożnikami wschodzi słońce i dla rozbójników jest morze otwarte. Wiatr nie tylko dobrym sprzyja, a deszcz skrapia i pola bezbożnych. Wszyscy ludzie są braćmi". Apostoł Paweł, nie bez wpływu zasad filozofii stoickiej, składa w liście do Galatów historyczną deklarację pierwotnego chrześcijaństwa: „Nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny i niewiasty, albowiem wszyscy jednym jesteście w Jezusie Chrystusie" (Do Galat. 3, 28).

W drugiej połowie pierwszego wieku cesarstwo rzymskie przedstawiało obraz powszechnego gospodarczego, politycznego, umysłowego i moralnego rozkladu. Sytuacja niewolników jęczących w kajdanach w okropnych podziemnych kazamatach roboczych (ergastula) była rozpaczliwa; zdawało się, że nie widać znikąd nawet przebłysku nadziei. Bezsilny gniew i nienawiść umacniały się tym, że większość niewolników — to byli jeńcy wojenni, którzy pamiętali jeszcze swoje dni wolności. Ciężar ucisku odczuwali jednak nie tylko niewolnicy. Z wyjątkiem garstki bogaczy, żyjących w niesłychanej rozpuście i przepychu, które nam przedstawiają epigramy Marciala, powieść Petroniusza i satyry Petroniusza, kryzys systemu gospodarczego, opartego na niewolnictwie, dawał się we znaki wszystkim klasom społecznym. Pustoszały kwitnące ongiś miasta. Koncentracja ziemi w olbrzymich latyfundiach, rujnując drobnych rolników, doprowadzała dzięki systemowi niewolniczej pracy do upadku gospodarst rolnych.

Chrześcijaństwo pierwotne stanowiło społeczno - religijny wyraz protestu niewolników i biedoty przeciw ustrojowi, opartemu na pracy niewolnej. Miało chrześcijaństwo ustrój na wskroś demokratyczny. Ponurej rzeczywistości chrześcijaństwo przeciwstawiało tysiącletnie królestwo sprawiedliwych, które było pojmowane jako zbliżająca się rzeczywistość.

Powtórne przyjście Chrystusa i okres tysiacletniej szczęśliwości miały nastąpić w najbliższym czasie.

Prześladowanie chrześcijan obecnie tłumaczy się tym, że Rzymianie utożsamiali ich z wyznawcami kultu żydowskiego i zarzucali jak Żydom, tak i chrześcijanom, że jako monoteiści nie chca oddawać czci geniuszowi imperium w osobie boskiego cesarza. Odmowa oddania czci boskiej cesarzowi stanowiła jednak przestępstwo przeciwko państwu (crimen laesae maiestatis), a nie przestępstwo przeciwko religii.

System prześladowania chrześcijan wprowadził cesarz Trajan. Najbardziej jednak systematycznego i okrutnego prześladowania doznali chrześcijanie na początku IV wieku przy Dioklecjanie, który nakazał odbieranie i palenie ksiąg religijnych chrześcijańskch, niszczenie świątyń, poddawanie chrześcijan infamii,

a tych, którzy odmówią złożenia czci bogom, karanie śmiercią.

Gdy jednak chrześcijaństwo rozpowszechniało się z wielką szybkością i mocą, rzymscy mężowie stanu, którzy widzieli w starorzymskiej religii podstawę życia państwowego, nie uważali za możliwe tolerowanie w państwie tak wielkiej liczby ludzi zasadniczo odrzucających państwową religię starorzymską. Dlatego właśnie ci cesarze, którzy systematycznie dążyli do umocnienia słabnącego cesarstwa rzymskiego, byli największymi prześladowcami chrześcijan. Dla organów władzy prawną podstawę do wszczęcia przeciwko chrześcijanom postępowania karnego stanowiły: lex Julia maiestatis, prawa Cezara i Augusta przeciwko stowarzyszeniom zakazanym i reskrypt Marka Aureliusza przeciwko osobom, zakładającym nowe sekty i wprowadzającym nieznane religie. Ponieważ religia i prawo sakralne stanowiły fundament rzymskiego ustroju państwowego (publicum ius in sacris, in sacerdotibus, in magistratibus constitit), chrześcijanie, którzy nie chcieli brać udziału w aktach religii rzymskiej, podlegali karze, ile że wobec istinienia kultu cesarza odmowa udziału w tym kulcie stanowiła crimen laesae maiestatis.

W pierwszych wiekach, szczególnie w okresie prześladowań religii chrześcijańskiej, ojcowie kościoła byli zwolennikami wolności religijnej. Tertulian uczył, że religia winna być wyznawana z dobrowolnego przekonania i że nie wolno do niej zmuszać. Laktancjusz głosił, że wolność obrała sobie siedzibę w dziedzinie wierzeń. „Można, pisał on, przymusić człowieka do symulowania narzuconej mu religii, ale nie można go zmusić do szczerego wykonywania kultu. Nic nie może być bardziej dobrowolne niż wiara. Jeżeli dusza osoby, składającej ofiarę bóstwu, jest temuż bóstwu wroga, składana ofiara jest bez znaczenia". O odstępcach od wiary Salwianus z Marsylii mówi: „Błądzą oni nie z powodu nienawiści do Boga, a z powodu przywiązania do Niego" (De Gubernations Dei, księga V, § 2).

Dopiero od czasów św. Augustyna spotykamy się z wyjaśnieniem znanego ustępu z ewangelii Łukasza (XIV, 23—„przymuś wnijść") w sensie nieprzychylnym dla odstępców od wiary.

Od tego czasu duch nietolerancji Starego Testamentu udzielił się kościołowi chrześcijańskiemu.

Edykt tolerancyjny Konstantyna Wielkiego z r. 313, po dwuwiekowym okresie zmagań, walk i prześladowań przyniósł kościołowi chrześcijańskiemu upragnioną wolność kultu i wyznania, głosząc: „Ego Constantinus Augustus quam etiam Licinius Augustus apud Mediolanum convenissemus... ut daremus et Christianis et omnibus liberam potestatem sequendi religionem quamquisquem voluisset" (Ja Konstantyn, jak również cesarz Licinius, w Mediolanie postanowiliśmy dać chrześcijanom i wszystkim innym wolną wolę obrania takiej religii, jaka komu się podoba). Wolność wyboru i wyznania wiary w tymże edykcie została wyrażona z naciskiem w słowach: in colendem quod quisque diligeret habeat liberam facultatem (co do sposobu oddawania czci religijnej, którą sobie każdy wybrał, ma on wolność). Tejże zasady trzymał się i cesarz Julian, zwany Apostatą, który wprawdzie wyrzekł się religii chrześcijańskiej, ale nie zezwalał na prześladowanie jakiegokolwiek wyznania. „Nie chcemy, głosił on, by kogoś przymusem ściągano do świątyń i ołtarzy", czego wówczas nie czynili już poganie, ale co czynili chrześcijanie. W miarę, jak zwyciężała religia chrześcijańska, kult pogański był coraz ostrzej tępiony. Cesarz Teodoziusz i Justynian ugruntowali nie tylko władzę monarchistycznego episkopatu kościoła, ale podnieśli chrześcijaństwo do stopnia religii państwowej i jedynie obowiązującej w cesarstwie rzymskim, zakazując pod srogimi karami wykonywania niechrześcijańskich praktyk religijnych. Dekrety Teodoziusza z roku 381, 382, 385, 391 i 392, w dosłownym brzmieniu podane w „Kodeksie Teodoziusza", i polityka kościelna Justyniana położyły kres tolerancji religijnej. Na podstawie edyktów cesarskich palono wszystkie dzieła myślicieli pogańskich, którzy odważyli się na choćby najmniejsze słowa krytyki pod adresem panującego kościoła. Burzono świątynie, dzieła sztuki, pomniki kultury, zamykano uczelnie, jak np. sławną szkołę filozofów w Atenach, nie zawahano targnąć się na życie szlachetnej Hypatii, filozofki, którą tłumy za namową swoich przewodników zamordowały w r. 415 w Aleksandrii.

Rozpoczęła się ciemna noc nietolerancji religijnej.

Wystarczy rzucić okiem na dzieje Żydów i Maurów, na historię krucjat, nie tylko owych krzyżowych, których celem było wydarcieZiemi świętej z rąk niewiernych Seldżuków i Turków, ale krucjat przeciwko Katarom, Albigensom, Waldensom, Husytom i in.,aby przekonać się, jak rzadko słowo „tolerancja" przemawia do nas z kart dziejów chrześcijańskiego średniowiecza.

Prześladowania dotknęły szczególnie Żydów. Ofiarą krwawych prześladowań i mordów byli Żydzi w Hiszpanii za Ferdynanda V, we Francji za Filipa IV i Karola VI, w Niemczech — za Henryka II. Pierwszą wyprawę krzyżową w Niemczech rozpoczęto wymordowaniem wszystkich Żydów w miastach nadreńskich, m. in. w Spirze, Wormacji, Moguncji, Trewirze. Nawet prośby św. Bernarda nie odniosły skutku. Niestety, nie wszyscy papieże naśladowali chrześcijański wzór papieża Grzegorza IX, który w swej bulli z 2.IV.1223 r. wzniósł się na wyżynę wolności sumienia, gdy postanowił: „est autem Judaeis a Christianis exhibenda benignitas. quam Christianis in paganismo existentibus cupimus exhiberi" (chrześcijanie powinni okazywać Żydom tę dobroć, którą chcemy, by okazywano chrześcijanom wśród pogan).

Kościół katolicki w epoce feudalnej, opierając się na materialnej bazie wielkich majątków rolnych, stanowił typową organizację feu-

dalną. Papież był nie tylko duchową głową świata katolickiego, ale przede wszystkim wielkim feudalnym właścicielem ziemskim, władcą świeckim państwa papieskiego — patrimonii sancti Petri. Dwór papieski był typowym dworem wielkiego władcy feudalnego. Kościół był zorganizowany na zasadach hierarchiczno - feudalnych i stanowił feudalną drabinę godności duchowych z uzależnienem niższych stopni od wyższych.

Kościół wywierał decydujący wpływ na wytwarzanie się świadomości społecznej epoki feudalnej. Dogmat kościelny był punktem wyjścia i podstawą wszelkiego rozumowania. Światopogląd średniowiecza miał charakter na wskroś teologiczny.

Katolicyzm średniowiecza był panującą formą ideologii klas rządzących.

Wyrazem społecznego protestu eksploatowanych mas, a więc głównie chłopów i biedoty miejskiej, były opozycyjne odłamy religijne średniowiecza.

Wśród tych odłamów religijnych może najbardziej interesujące dla nas są odłamy religijne powstałe wśród narodów słowiańskich.

W X wieku ziemie słowiańskie na Bałkanach, szczególnie w Bułgarii, stanowią ośrodek potężnego ruchu religijnego Bogomilów, uosabiający w sobie protest mas ludowych przeciwko artystokracji feudalnej i feudalnej hierarchii duchownej, a w w. XI—XII wyrażające dążenie narodu bułgarskiego do zrzucenia panowania bizantyjskiego. Bogomile np. głosili walkę przeciwko pańszczyźnie chłopów i nierówności majątkowej, wysuwając hasło stworzenia królestwa Bożego — hasła charakterystycznego dla herezji średniowiecza. Na początku XII w. ruch ten objął szerokie warstwy ludności Bułgarii, Serbii i Bośni, torując drogę do narodów dzisiejszej Jugosławii. Na początku XII w. cesarze bułgarscy z dynastii Aseniuszów, opierając się o gminy Bogomilów, zrzucili władztwo bizantyjskie i wznowili niezawisłość Bułgarii. Do w. XV Bogomile utrzymali się w Bośni. Papieże organizowali przeciwko Bogomilom pochody krzyżowe.

Humanistyczne cechy nauki Bogomilów, wyrażające protest klas uciśnionych, rozpowszechniły się w całej Europie średniowiecznej. Uczniami i kontynuatorami bojowników słowiańskich byli Albigensi, Lollardowie, Patareni, tj. przedstawiciele tych ruchów religijnych. które i dziś budzą żywe zainteresowanie wśród historyków średniowiecza na Zachodzie.

Sztandar walki o sprawiedliwość społeczną i wolność narodową Słowian, wypuszczony z rąk Bogomilów po rozgromieniu przez rzymskokatolicką reakcję ich ostatnich gmin w Bośni i zajęciu Bałkanów przez hordy tureckie, został podjęty i wysoko podniesiony w zachodniej Słowiańszczyźnie przez ruch husycki. Nauka Husytów z ideą uwłaszczenia chłopów, związku wolnych ziem i gmin, wolnych cechów itd., wywarła głęboki wpływ na powstanie teorii humanistycznych epoki Odrodzenia. Odegrała ona wielką rolę w powstaniu europejskiego socjalizmu utopijnego idei Tomasza Mora i Kampanelli.

Z kolei ideologia Reformacji — protestantyzm — była nadbudową społeczno - gospodarczej bazy epoki wczesnego kapitalizmu i wczesnych rewolucji mieszczańskich.

Również Reformacja nie stworzyła przełomu w dziejach wolności sumienia. Reformatorzy — Luter, Kalwin, Zwingli — tchną jeszcze nietolerancyjnym duchem wieków średnich zarówno w stosunku do kościoła rzymsko - katolickiego, jak i do różnych ewangelickich odłamów religijnych. Najlepszym tego dowodem jest spalenie Serweta z inicjatywy Kalwina i stosunek do tego faktu Melanchtona. Faktem jest jednak, że reformatorzy ogłosili pewne tezy, które pozwalają uznać ich za heroldów, jeśli nie wolności religijnej, to w każdym razie tolerancji. Twierdzili oni mianowicie, że nad sumieniem jednostki Bóg sam chce być władcą i prawo dążące do panowania nad sumieniami jest zamachem na prawo boże. Brak konsekwencji wyraził się u Lutra, gdy np. radził on władcom Niemiec karać tych, którzy głoszą zasady niezgodne z symbolem wiary; on też otwarcie stwierdził, że prześladowanie anabaptystów odpowiada mu: „Placet mihi, Martino Lutero".

Otwartymi wyznawcami wolności sumienia byli humaniści, w szczególności Erazm Rotterdamski. Z jego inicjatywy w Bazylei w 1527 r., na krótki zresztą okres czasu, było prawnie uznane współistnienie kilku odmiennych kierunków ewangelickich.

Możemy tu z dumą stwierdzić, że najsilniejszy i pierwszy impuls wolności religijnej wyszedł nie z Wirtembergi, Genewy lub Zurychu, ale z Polski 16 i 17 stulecia, z tego kraju, o którego wolności religijnej teolog reformowany, przyjaciel Kalwina, Beza, wyraził się, że jest to „diabolica libertas, quae Poloniam hodie tot pestibus implevit, quas nullae alioquin sub sole religiones tolerarent" — szatańska wolność, która dziś napełnia Polskę tyloma zarazami, których nie ścierpiałyby gdzieindziej żadne religie pod słońcem. Tenże Beza, słysząc jak w Polsce znalazł przytułek uczony Włoch, Faustus Socyn, jeden z najszlachetniejszych i najgłębszych myślicieli religijnych, nie zawahał się zawołać: „Italia Poloniae fatalis".

Literatura protestancka, którą wydała Polska, zwłaszcza Kościół Braci Polskich, rozbrzmiewała od haseł wolnościowych dla badań naukowych, wierzeń i przekonań religijnych. Wiemy. że hasła te nie doczekały się zupełnego urzeczywistnienia w tym czasie w Polsce, że ci, którzy je głosili, musieli ustąpić przed siłą fanatyzmu i nietolerancji. Wygnani z Polski Bracia Polscy, jako obrońcy wolności sumienia, podnoszą swój głos w Niderlandach, Anglii, Siedmiogrodzie, Francji, stają się heroldami nowego ducha ludzkości, który podjął walkę o wyzwolenie człowieka z pęt nieludzkiego ucisku. W walce tej Polska odegrała doniosłą rolę, niedocenianą, jak to często się dzieje, przez własnych i obcych pisarzy.

Trzeba też pamiętać, że dawna Polska w okresie swego największego rozkwitu nie znała prześladowań religijnych i tym m. in. różniła się od zachodniej Europy. Już w r. 1414 na soborze w Konstancji przedstawiciel Polski, rektor akademii krakowskiej Paweł Włodkowic z Brudzewa, wbrew powszechnej doktrynie i praktyce średniowiecza, głosił nowoczesną zasadę, zawartą w traktacie pt. De potestate papae, że „fides ex necessitate esse non debet" (wiara nie może być z przymusu). Zasada ta zatriumfowała w Polsce w epoce Reformacji, gdy na Zachodzie społeczeństwa krwawiły się w wojnach religijnych. Zasada „Cuius regio, eius religio", wywołująca wojny i walki bratobójcze, uchwalona w Niemczech w r. 1555 na zjeździe augsburskim, w Polsce nie miała zastosowania.

Kanclerz Zamoyski, trybun mas szlacheckich i ich wychowawca polityczny, powiada: „Kiedy by to mogło być, abyście wszyscy mogli być papieżnikami, dałbym za to połowę zdrowia mego..., ale jeśli kto będzie wam gwałt czynił, dam wszystko swe zdrowie, abym na tę niewolę nie patrzył".

Dopiero w okresie reakcji katolickiej, poczynając od drugiej połowy 17 wieku, czyli w dobie stopniowego upadku pierwszej rzeczypospolitej Polskiej, kraj nasz zaczął staczać się w kierunku coraz większej nietolerancji religijnej, idącej w parze z ciemnotą i demoralizacją społeczeństwa.

Ale po tej dygresji w sprawy Polski powróćmy do naszego tematu — krótkiego przedstawienia rozwoju myśli państwowej o wolności sumienia.

Wojny religijne XVII wieku wykazały szkodliwość nietolerancji religijnej i zmuszały do stopniowego uznawania wolności religii (pokój westfalski 1648 r. i in.).

We Francji dopiero 1787 r. wydany został edykt królewski „o tych, którzy nie wyznają wiary katolickiej"; edykt ten dawał ograniczoną wolność wiary jedynie wyznaniu reformowanemu; religia rzymsko - katolicka pozostawała nadal panująca i jedyną religią uznana.

Wolność sumienia została uznana jednak przez państwo wcześniej od innych swobód obywatelskich, albowiem sfera uczuć religijnych człowieka, najbardziej czuła i wrażliwa, pierwsza zbuntowała się przeciwko gwałtowi i pierwsza zerwała krępujące ją węzły. Ruch opozycyjno - rozłamowy w łonie anglikanizmu, powstały w Anglii i wzmocniony w Ameryce, utwierdzał zasadę wolności sumienia, która najpierw znalazła podstawowy swój wyraz w konstytucji Stanów Zj. A. P. (1776). Stamtąd uznanie wolności sumienia przeszło do konstytucyj francuskich (deklaracji praw z 26. VIII. 1789 r. i nast.) z epoki rewolucji, a z czasem i do konstytucji innych krajów.

Deklaracja praw człowieka i obywatela z r. 1789, stanowiąca fundament ustrojów liberalno - kapitalistycznych, ogłosiła wiekopomną dziś jeszcze miarodajną zasadę:

„Nikt nie może być ścigany za swoje przekonania religijne, byleby ich uzewnętrznienie nie naruszało porządku publicznego".

Mówiąc o ideach rewolucji francuskiej, nie bez pożytku byłoby nawiązać do deistów angielskich XVII w., którzy (jak Newton, Locke, Collins) przyczynili się w zdecydowany sposób do ugruntowania zasad racjonalizmu i deizmu, wyznawanego przed nimi przez Braci Polskich. Stwierdzenie wpływu wzajemnego tych dwóch prądów jest ważne dlatego, że kompleks idei deizmu angielskiego został przejęty pod koniec osiemnastego wieku przez encyklopedystów francuskich i w ich ręku stał się potężnym instrumentem przełomu wywołanego w epoce przed i w czasie rewolucji francuskiej. Cała istota wieku oświecenia mieści się w podnietach, które niegdyś wywołały antytrynitaryzm polski. Diderot, Voltaire, Monteskiusz, Rousseau stworzyli z liberalnego ruchu angielskich deistów pełną dynamiki filozofię i kulturę Oświecenia. Organem jej i wyrazem był „Dictionnaire raisonné" z lat 1751—1763, wielka encyklopedia w trzydziestu pięciu tomach.

Wolność sumienia jest rozwinięciem zasady tolerancji religijnej. Zasada tolerancji wiąże się z istnieniem kościoła panującego, państwowego, otoczonego specjalną opieką (zakaz zmiany wyznania panującego itd.). Gdy kościół panujący korzysta ze szczególnych przywilejów ze strony państwa, inne wyznania państwo jedynie znosi (cierpi), toleruje. Wolność sumienia uwarunkowana jest uznaniem przez państwo następujących zasad: każdy ma prawo wybrać sobie wyznanie, założyć nową religię, przechodzić z jednego wyznania na drugie; każdy ma prawo brać udział publicznie w odprawianym nabożeństwie i wygłaszać kazania w duchu wyznawanej przez siebie religii; nikt nie podlega ograniczeniom praw politycznych i cywilnych z powodu należenia do tego lub innego wyznania. W tej postaci wolność sumienia w zasadzie istnieje we wszystkich praworządnych państwach konstytucyjnych.

Wyższym zakresem wolności sumienia jest oddzielenie kościoła od państwa, istniejące m. in. w Związku Radzieckim, w Stanach Zj. A. P., Meksyku, Francji, w niektórych kantonach Szwajcarii oraz z pewnymi ograniczeniami w Belgii i Holandii. Oto przykłady postanowień, regulujących zasadę oddzielenia kościoła od państwa, zaczerpnięte z poszczególnych konstytucyj stanów północno-amerykańskich: nikt nie jest obowiązany należeć do jakiegokolwiek kościoła i może wystąpić z tego, do którego należy; dzieci mogą być wychowywane w którejkolwiek religii, albo mogą pozostać poza wyznaniem; nikt nie jest obowiązany płacić podatku na utrzymanie kościoła i jego funkcjonariuszy; każdemu wolno otwarcie wyznawać i bronić swych przekonań religijnych oraz spełniać odpowiednie obrzędy religijne; nikt nie jest narażony na ograniczenia go w prawach cywilnych i politycznych z powodu wyznania; żaden z kościołów nie korzysta z jakichkolwiek przywilejów, lub subwencyj publicznych na cele religijne.

Według dekretu z 23 stycznia 1918 r. i konstytucji stalinowskiej z 1936 r. w Związku Radzieckim istnieje rozdział kościoła od państwa. Każdy obywatel może wyznawać dowolną religię lub nie wyznawać żadnej. Znosi się jakiekolwiek ograniczenia prawne obywateli, związane z wyznawaniem jakiejkolwiek religii lub niewyznawaniem żadnej religii.

Jest to zupełnie konsekwentne wykonanie zasady równości obywateli wobec prawa.

Kończąc krótki przegląd rozwoju myśli społeczno - państwowej o wolności sumienia, uważam za konieczne stwierdzić co następuje:

Stosunek państwa do wyznań — to sprawa wielkiej wagi i subtelności. Chodzi tu bowiem o najbardziej wewnętrzną i drażliwą sferę intelektualno - uczuciową człowieka i obywatela, sferę jego stosunku do odwiecznych problemów religijno - filozoficznych. Wychodząc z tego założenia, państwo uznaje zasadę swobodnego samookreślenia się religijno - filozoficznego, uznaje przez to, iż sprawa ta stanowi autonomiczną dziedzinę, osobistą „własność" człowieka i obywatela, wolną od jakiegokolwiek nacisku z czyjejkolwiek strony. Oznacza to więc, że obywatel ma prawo hołdowania określonej doktrynie religijno - filozoficznej lub niehołdowania żadnej, należenia do jednego z wyznań lub nienależenia do żadnego — wszystko to w ramach prawnie ustalonego porządku publicznego.

Ks. K. EDWARD JORDT JOERGENSEN

Dążenie ekumeniczne wśród protestantów polskich do roku 1645

Pod powyższym tytułem ukazała się w Kopenhadze w roku 1942 dysertacja naukowa duńskiego proboszcza ewangelickiego, syna słynnego teologa na uniwersytecie kopenhaskim, dra Alfreda Joergensena, przyjaciela Polski, który przed ostatnią wojną światową przemawiał jako gość z kazalnicy kościoła ewangelicko - augsburskiego w Warszawie. Ze względu na nazwisko autora i szczególnie zajmującą treść jego poważnej pracy doktorskiej podajemy —zamiast zwykłej recenzji — końcowy rozdział tej książki w przekładzie polskim.

Znaczenie dążeń ekumenicznych w Polsce.

Były to tylko początki. Właściwego wyniku dążeń ekumenicznych w Polsce nie można wykazać. Wiele planów i projektów nie zostało nigdy wykonanych, jak np. Konfederacja w Wilnie, o której powiedziano, że jest „imperfecta". Wprawdzie można wskazać na Consensus Sendomiriensis, który jest owocem dążeń unijnych Łaskiego, ale i ten jest tylko początkiem. Sam Łaski mówi, że Ugoda nie jest dokończona. Lecz czy mimo to nie możemy się z przebiegu dążeń ekumenicznych w Polsce czegoś nauczyć?

Consensus Sendomiriensis uczy nas, że należy Pismo i praktyczną współpracę stawiać na pierwszym miejscu, sformułowane zaś wyznanie — na drugim. Pomimo swojej „niedokończoności", albo raczej na skutek swojej „niedokończoności" Consensus, stawiając wyznanie na drugim miejscu, zyskał w ciągu stuleci wielkie znaczenie dla ruchu ekumenicznego w Polsce. Formalnie nigdy nie został zniesiony, jakkolwiek po roku 1595 nie był więcej wznowiony. Wspomnienie o nim żyło nadal, nie tylko w Polsce, lecz i w Niemczech. O tym świadczy D. E. Jabłońskiego „Historia Consensus Sendomiriensis", wydana w Berlinie w 1731 r., oraz anonimowe pismo z roku 1770 pt. „Osobliwe listy pisane do polskiego szlachica, przez tegoż dla ich ważnej treści do druku oddane. Wszystkim przyjaciołom prawdy, szczególnie zaś dysydenckim mieszkańcom Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego" (Jedyny egzemplarz w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu). W piśmie tym nieznany autor, sam luteranin, ale gorliwy zwolennik idei zjednoczenia, podaje przekład niemiecki Ugody, którym posługuje się jako dowodem, że nauka o Komunii nie musi być przeszkodą do zawarcia unii pomiędzy reformowanymi i luteranami.

Dla Polski jako państwa i narodu ustawiczne napomnienia i przestrogi protestanckich przywódców kościelnych, nawołujące do jedności i wzajemnego popierania się, miały to znaczenie, że miłość ojczyzny wzrastała w narodzie i że obudziło się poczucie odpowiedzialności króla wobec kraju. O tym świadczy szczególnie Konfederacja Warszawska 1573 r.

Również dla Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce dążenia protestantów do zjednoczenia miały swoiste znaczenie. O tym świadczą liczne pisma polemiczne, wydane w tych latach przeciwko Ugodzie, Konfederacji, Synodowi Generalnemu w Toruniu 1595 r. itd. Dążenia protestantów do zjednoczenia niepokoiły katolików i miały ten skutek, że zmobilizowali oni swoje najwybitniejsze siły wojskowe — Hozjusza, Wujka, Skargę, Śmigłeckiego, Jurgiewicza i in.

Nie doszło zatem do skutku właściwe połączenie się polskich Kościołów protestanckich. Ale wynikiem dążeń ekumenicznych w Polsce było to, że luteranie Polacy uprzytamniali sobie stale swoją odrębność i zasklepiali się w ortodoksji i konfesjonalizmie. Gdy nadeszło zaproszenie na przyjacielską rozmowę w Toruniu 1645 r., luteranie z góry odrzucili każde wezwanie Braci Czeskich i reformowanych do zbiorowego wystąpienia.

Doniosłe znaczenie ruchu zjednoczeniowego polskich protestantów dało się odczuć i poza granicami Polski. Młody szkocki kaznodzieja John Dury w Elblągu czerpał z Polski podnietę do pracy całego życia na rzecz unii w kilku protestanckich krajach Europy. Podczas gdy we

Francji szalała noc św. Bartłomieja, a trzydziestoletnia wojna wyniszczyła siły Niemiec, polscy protestanci pracowali niezmordowanie celem stworzenia jedności religijnej i pokazali Europie, co znaczy tolerancja i pojednawczość. Zapewne nie wielu jest w chrześcijaństwie autorów, którzy z podobnym entuzjazmem pisali o wolności sumienia i tolerancji religijnej, jak Polak Modrzewski w połowie XVI stulecia; myśli jego żyły w narodzie polskim poprzez wieki.

Ale i dla nas, którzy dziś żyjemy, nie będzie bez pożytku zaiteresowanie się polskim duchem ekumenicznym. Widzimy, że jest rzeczą ważną dla myślenia ekumenicznego, byśmy jasno rozróżniali między nauką a życiem, między dogmatyką a etyką. Konfederacja w Warszawie i Wilnie, 1573 r. i 1599 r., pouczają nas, że „pospolita" unia da się przeprowadzić na podstawie protestanckiej.

Łaski uczy nas, że należy ostrożnie obchodzić się z teologią jako nauką i być troskliwym w wyborze terminologii teologicznej, aby uniknąć sporów teologicznych i kłaść większy nacisk na życie w pobożności, niż na myślenie. Uprzytomnijmy sobie, że obecność Chrystusa w Komunii jest dla nas rzeczą ważniejszą niż wyłożenie słowami, w jaki sposób jest obecny...

Życie i działalność Łaskiego uczą nas, że każdy Kościół winien sobie uświadomić swoją odrębność, a nie tracić czasu i sił na znalezienie dróg i środków do wspólnego wyznania, o które walczyły Kościoły w Polsce w ciągu stu lat. Mimo to, że każdy Kościół posiada swoje nietykalne dobra, zewnętrzna współpraca Kościołów musi być możliwa. Nie jest też wykluczona społeczność nabożeństwowa i komunijna, nawet wówczas gdy każdy z Kościołów zachowuje swój odmienny obrządek. Tak zostało to ujęte w Consensus i Consignatio. Bedzie zatem zadaniem ekumenii stworzenie „pospolitej", przez laików popartej unii, zorganizowanej pod względem zewnętrznym współpracy Kościołów. Jest to jedynie możliwa forma unii na podstawie protestanckiej — tego uczą nas dążenia ekumeniczne w Polsce do roku 1645.

Ks. O. K.

Pierwsza teologiczna konferencja ekumeniczna w Polsce

2)

Zagadnienia biblijno - dogmatyczne, poruszone w dalszym toku konferencji, ujawniły głębsze różnice poglądów.

Sprawę **sukcesji apostolskiej** przedstawił w obszernym, rzeczowym i bezstronnym referacie ks. prof. dr Niemczyk, uwzględniając szczególnie rolę episkopatu i papiestwa w tworzeniu „pseudohistorycznej fikcji" o sukcesji. Referat ten podamy in extenso w następnym numerze naszego pisma.

W wykładzie swoim pt. **„Urząd kapłana w świetle Nowego Testamentu"** ks. prof. A. Suess przeciwstawił się rozpowszechnionemu mniemaniu, jakoby Jezus ustanowił urząd kapłański. Jako „laik", nie wychodzący ze środowiska kapłańskiego, Jezus zrewolucjonizował pojęcie kapłaństwa, stawiając na jego miejsce bezpośrednie łączenie się duszy z Bogiem. Jako sprawca naszego pojednania Chrystus jest jedynym, najwyższym, odwiecznym kapłanem, powołanym do tej służby przez Ojca (list do Hebrajczyków). Poza tym znajdujemy w Nowym Testamencie (I Piotra 2) tylko pojęcie powszechnego kapłaństwa, czyli ludu Bożego. Różnicę pomiędzy kapłanem a laikiem wprowadzają dopiero niektórzy ojcowie Kościoła, jak Tertulian i Ignacy z Antiochii, szczególnie zaś Cyprian, który pośrednictwo kapłana uważa za niezbędne do zbawienia.

Odmienne stanowisko w sprawie kapłaństwa zajął w swoim referacie ks. bp. Przysiecki, wywodząc na podstawie Jan 20, Mat 28 i I Kor 11, że urząd kapłański ustanowiony jest przez samego Chrystusa i że mu zlecone jest sprawowanie ofiary Chrystusowej.

W wyniku dyskusji nad powyższymi referatami, ostatniego dnia konferencyjnego uzgodnione zostały przy obecności już tylko kilkunastu uczestników następujące tezy:

1. Uważamy, że Chrystus Pan ustanowił w Kościele swoim urząd kapłański powierzając mu sprawowanie sakramentów (I Kor 11, 23—25; Mat. 28, 18—20), głoszenie Ewangelii (Mat. 28, 19—20) i władzę kluczów (Jan 20, 22—23).
2. Stwierdzamy, że pierwszymi piastunami urzędu kapłańskiego byli apostołowie, którzy przekazywali swój urząd prezbiterom, wzgl. biskupom. Ponadto ustanowili pomocniczy urząd diakonów.
3. Uważamy, że Kościół jest stróżem prawdy Bożej i dysponentem urzędu kapłańskiego.

Ustalenie tez, określających istotę i znaczenie Kościoła, pozostawiono przyszłej konferencji ekumenicznej.

Wyrazem ducha zgody i braterstwa panującego na tym pierwszym zebraniu teologicznym przedstawicieli polskiego ruchu ekumenicznego były nie tylko przyjęte przez ogół uczestników tezy w sprawach dogmatycznych, lecz przede wszystkim wspólne uroczyste nabożeństwo odprawione w kaplicy „Tabity" na zakończenie tygodnia konferencyjnego w niedzielę 7 grudnia 1947 r.

Nabożeństwo to było świadectwem potwierdzającym słuszność idei ekumenicznej, która nie jest mrzonką „kościołów odszczepieńczych", lecz urzeczywistnieniem ostatniej woli Zbawiciela.

Służbę Bożą przy ołtarzu pełnili wspólnie księża wyznań ewangelickich i katolickich, kazanie wygłosił ks. Z. Michelis, po czym wszyscy obecni przystąpili do społeczności komunijnej, dając wyraz swojej wierze w rzeczywistą obecność Chrystusa Pana w sakramencie ołtarza.

W ten sposób przebieg pierwszej konferencji ekumenicznej w Polsce dał podwójne dodatnie wyniki: dalsze porozumiewanie się i ściślejsze zespolenie wszystkich chrześcijańskich wyznań i Kościołów stojących na gruncie Ewangelii; nadto zbliżył te wyznania do siebie przez ustanowienie personalnej społeczności komunijnej. Jest to dobry początek, rokujący nadzieję na przyszłość.

W końcu jeszcze jedna zasadnicza uwaga. Zwolennicy ekskluzywizmu wyznaniowego, zarówno po stronie rzymskokatolickiej jak i skrajnie ewangelickiej, uważają ruch ekumeniczny za próżne i płonne usiłowanie, a jego światową organizację za przedwczesną i obłudną. Według twierdzenia przeciwników ekumenii jedność chrześcijańską tworzyć można tylko przez powrót wszystkich sekciarskich grup na łono „Kościoła Chrystusowego", lub też przez uprzednie usunięcie wewnętrznego rozdarcia w łonie Kościoła i powrót do czystej nauki Słowa Bożego.

Wyniki osiągnięte przez pierwszą teologiczną konferencję ekumeniczną są jednym z dowodów mylnego podchodzenia przeciwników do sprawy jedności Kościoła.

WIADOMOSCI Z KRAJU

Śp. Ks. Superintendent Stefan Skierski.

W dniu 31 stycznia br. zmarł w Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie serca, w wieku lat 74 śp. Ksiądz Stefan Skierski, Superintendent Kościoła Ewangelicko - Reformowanego w w Polsce.

Zmarły osierocił nie tylko najbliższą rodzinę, ale również zbór swój stołeczny i Kościół Ewangelicko - Reformowany, któremu służył jako wierny pasterz w ciągu nieomal półwiekowej pracy swojej na kolejno zajmowanych stanowiskach: najpierw proboszcza i administratora zborów w Zelowie i Łodzi, potem w Warszawie jako drugi pasterz zboru i radca duchowny konsystorza ewangelicko - reformowanego, wreszcie od r. 1931, po śmierci księdza Semadeniego, jako Superintendent Kościoła Ewangelicko - Reformowanego w Polsce. Wychowany w tradycjach Reformacji polskiej wieku XVI, ks. Skierski pozostał wierny jej ideałom, podkreślając polskość Kościoła Ewangelickiego i piętnując w czasie okupacji z niebywałą odwagą publicznie wszelkie przejawy eksterminacji rasowej i narodowościowej. Niemieckie władze okupacyjne nie ośmieliły się aresztować ks. Skierskiego, który wytrwał na swoim stanowisku w Warszawie do czasu powstania sierpniowego.

Ks. Sup. Sierski był także zwolennikiem idei ekumenicznej w Polsce i popierał ten ruch, otwierając gościnnie na oścież swój kościół przy ul. Leszno wszystkim ugrupowaniom religijnym zjednoczonym w Radzie Ekumenicznej. Toteż w żałobnym nabożeństwie pośmiertnym odprawionym ku uczczeniu pamięci ks. Sup. Skierskiego, jak również w uroczystym pochodzie pogrzebowym brali udział przedstawiciele wszystkich wyznań, składając zmarłemu w kościele i nad grobem wyrazy wdzięczności i hołdu.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Okręgowe Rady Ekumeniczne.

Życie samo posunęło organizację Chrześcijańskiej Rady Ekumenicznej w kierunku tworzenia okręgowych Rad Ekumenicznych, które przejmują reprezentację i realizację tej idei w swoim ośrodku lokalnym. Jako pierwsza powstała w wyniku Tygodnia Biblijnego Okręgowa Rada Ekumeniczna w Łodzi. Najczynniejszy udział w niej biorą reprezentanci Luteran, Baptystów, Mariawitów i Reformowanych. Na czele stoi Ks. senior K. Kotula.

Druga Okręgowa Rada Ekumeniczna powstała samorzutnie na Górnym Śląsku, z siedzibą w Bytomiu.

W skład zarządu wchodzą:

przewodniczący — Ks. Alfred Hauptmann (Lut.) z Zabrza,

wiceprzewodniczący — Ks. Jan Masiarz (Metod.) z Bytomia,

skarbnik — Ks. Ewald Gottschalk (Bapt.) z Chorzowa,

sekretarz — Ks. Robert Fiszkal (Lut.) z Chorzowa,

członek zarządu — Ks. Henryk Wegener (Lut.) z Bytomia.

Statutowe uregulowanie praw Okręgowych Rad Ekumenicznych nastąpi w b. r. w toku ostatecznej pełnej legalizacji Krajowej Rady Ekumenicznej.

Mamy nadzieję, że trzecia Rada Okręgowa powstanie na wybrzeżu, z siedzibą w Gdyni — Sopocie.

Fakty powyższe świadczą, że idea ekumeniczna sięga nie tylko coraz szerzej, lecz i coraz głębiej do serc uczniów Pańskich.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

Czechosłowacja.

Wywiad z prof. Hromadką o Z. S. R. R.

Współpracownik ewangelickiego tygodnika „Kostnicke Jiskry" przeprowadził wywiad z dziekanem wydziału teologicznego uniwersytetu praskiego Dr. Hromadką po powrocie jego z Rosji. Zapytany o ogólne wrażenia z podróży, odpowiedział:

„Najbardziej byłem zdziwiony tym, że w tak stosunkowo krótkim czasie zostały poszerzone podstawy życia sowieckiego, w niewiarygodny wprost sposób. Godność jednostki umocniona została przez nowe warunki życia w przemyśle i na roli, po przezwyciężeniu wielu trudności, przy czym nieuniknione były niektóre błędy. Niechby pan spróbował obserwować masy ludowe, napewno nie znajdzie pan żadnych barier socjalnych. Trzeba być na miejscu, aby pojąć, ile czasu i trudu poświęca się wychowaniu, muzyce, wiedzy i literaturze; w jakim stopniu żywotne jest dziś wśród mas wychowanie klasyczne. Również życiu rodzinnemu poświęca się coraz więcej uwagi, tak że stosunki między młodzieżą oraz dorosłymi są oparte na dużo zdrowszych podstawach, niż to ma miejsce w krajach zachodnich, czy w Czechosłowacji." Na pytanie, jak się przedstawia sprawa nowego i młodego jeszcze rosyjskiego humanitaryzmu i ewentualnego odnowienia życia chrześcijańskiego, odpowiedział prof. Hromadka: „Jest to niezwykle trudne pytanie. Osobiście w tej sprawie wyniosłem dwa różne wrażenia. Z jednej strony, jasne jest, że młodsza generacja wzrasta bez jakiegokolwiek bezpośredniego wpływu religijnego. Z drugiej strony rodzi się zainteresowanie dla wielkich epok historii rosyjskiej, jak również dla wszystkiego, co wydobyło specyficzny charakter wychowania rosyjskiego. Pewne epoki i wielkie wydarzenia w historii Rosjii, jak również wielka literatura rosyjska silnie oddziaływują na życie rosyjskie. I wiele rzeczy z tych, które stworzone zostały dzięki kulturalnym i duchownym wpływom Kościoła, daje obecnie obywatelom sowieckim duchową strawę. Nie mogę przewidzieć następstw; kto wie, może nastąpi jakieś odrodzenie religijne, którego dziś nie możemy sobie wyobrazić". Na pytanie, jaką rolę spełnia Kościół prawosławny w duchownym życiu Rosji sowieckiej, odpowiedź była następująca: „Odwiedziłem tylko nieliczne kościoły, natomiast przeprowadziłem rozmowy z głową Kościoła rosyjskiego, patriarchą Aleksym, jak również z innymi przedstawicielami prawosławia. Patriarcha, wybitna osobistość, dźwiga wielki ciężar odpowiedzialności za losy Kościoła, będąc świadom zadań Kościoła, jak i jego znaczenia dla naszych czasów. Ilość seminariów duchownych wzrasta, zaś dwie wyższe akademie teologiczne otwarte już są dla kształcenia nauczycieli seminaryjnych i wyższego duchowieństwa. Nie wiem, czy Kościół ortodoksyjny będzie źródłem natchnienia dla nowego porządku sowieckiego. Możliwe, że będzie, możliwe również, że udostępnione zostaną inne różnorodne źródła duchowego wzrostu i postępu".

Odezwa w sprawie pokoju.

Kościoły chrześcijańskie Czechosłowacji wydały odezwę w sprawie pokoju światowego. Do akcji tej przystąpiły następujące Kościoły: Kościół rzymskokatolicki pod przewodnictwem arcybiskupa Pragi, Kościół prawosławny pod przewodnictwem arcybiskupa Pragi, egzarchy patriarchatu w Moskwie, Kościół czechosłowacki, Kościół Starokatolicki, Kościół Ewangelicki Braci Czechosłowackich, Kościół Luterański w Słowacji, Kościół Reformowany w Słowacji, Zbór Braci Czechosłowackich, Kościół Morawski, Kościół Baptystów i Kościół Metodystów.

Odezwa została ogłoszona na zebraniu w Pradze dnia 2 lutego rb. Obecni byli też członkowie rządu. Przemawiali Arcybiskup rzymskokatolicki i Biskup luterański Słowacji, odezwę odczytał profesor Bednar (Kościół Braci). Podobnej manifestacji i wspólnego działania Czechosłowacja nie znała od z górą 300 lat. Odezwa we wstępie zaznacza konieczność wspólnej pracy wszystkich narodów celem zażegnania zbrodni nowej wojny. „Tu, w sercu Europy, w większym stopniu niż inny narody odczuwamy działania, konflikty i sprzeczności współczesnych ideologicznych, społecznych, kulturalnych i politycznych systemów. Dziękujemy Bogu, że możemy tu w naszym państwie, znajdującym się w ośrodku zainteresowań świata, publicznie dać wyraz swojej postawie, nie tylko jako obywatele wolnej rzeczypospolitej, ale również jako członkowie rodziny ogólnoludzkiej, nadto jako chrześcijanie, którym zapewniona jest wszelka ludzka, obywatelska, polityczna i religijna wolność".

Odezwa w dalszym ciągu zwraca się do chrześcijan całego świata: „Pokój świata może być zabezpieczony tylko przez wspólne wystąpienie wszystkich narodów. Pomimo różnice teologiczne jesteśmy wszyscy dziećmi jednego Ojca, naszego Stwórcy i Pana. Wierzymy wszyscy w pojednawcze działanie Księcia pokoju Jezusa Chrystusa, który jest Panem ludzi wszystkich epok; jesteśmy też wszyscy przeświadczeni o wspólnym obowiązku wszystkich chrześcijan, byśmy się uwolnili od granic dzielących narody i klasy społeczne i działali na rzecz braterstwa wszystkich ludzi".

Odezwa zwraca się także do mężów stanu całego świata i mówi, że Kościoły chrześcijańskie Czechosłowacji uważają za swój obowiązek powiadomić Zjednoczone Narody o przekonaniach łączących wszystkie Kościoły. „Największą przeszkodą do urzeczywistnienia współpracy jest nieufność między narodami i strach przed nagłym atakiem".

Szwajcaria.

Komisja do spraw wolności religii i praw człowieka.

Dr. J. Nolde, zastępca dyrektora komisji kościelnej dla międzynarodowych zagadnień R. E. oraz międzynarodowej Rady Misyjnej, omawia działalność komisji praw człowieka, która obradowała w Genewie.

Oto wytyczne projektów komisji:

1) „Osobista wolność myśli i sumienia przy wyznawaniu swojej wiary, względnie jej zmiany, jest absolutnym i świętym prawem. Odprawianie prywatnych i oficjalnych nabożeństw, wykonywanie zwyczajów religijnych oraz organizowanie zebrań, opartych na podłożu różnych przekonań, może ulegać ograniczeniom tylko w tych wypadkach, jeśli zagraża porządkowi publicznemu, moralności oraz prawom i wolności innych".

2) „Każdy ma mieć zupełną wolność wyznawania jakiejkolwiek religijnej czy innej sumieniem swoim przepisanej wiary, względnie jej zmiany. Każdy ma mieć wolność, sam lub też w społeczności z innymi o tym samym nastawieniu, brać udział w nabożeństwie lub też wykonywać kult religijny. Ma tylko takim ograniczeniom, karom czy zobowiązaniom podlegać, które są konieczne dla utrzymania publicznego porządku, dla zagwarantowania praw i wolności innych, a które byłyby przeciwne prawom ustalonym dla ochrony ludzkości i moralności. Przy zachowaniu takich ograniczeń każdy dorosły, zdrowy duchowo człowiek ma mieć wolność przyjmowania w odpowiedniej formie nauk religijnych, przekazywania innym i przekonywania innych dorosłych i umysłowo zdrowych o prawdzie swojej wiary. U małoletnich rodzice, względnie opiekunowie mają prawo wyboru nauki religii".

3) „Każdy ma prawo do wolności informowania, przemawiania i wyrażania się; do wolności religii, sumienia i wiary; do wolności zgromadzeń, jednoczenia się oraz zwracania się z prośbami do swojego rządu, czy do Zjednoczonych Narodów".

4) „Każdy ma mieć prawo do wolności religii, sumienia, wiary, czy to własnej, czy to łącznie z innymi, podobnie myślącymi, do posiadania czy wyznawania religijnej czy innej wiary, do zmiany jej oraz do wykonywania jakiejkolwiek formy nabożeństwa czy religijnego kultu".

Próba, jaką ostatnio podjęły Narody Zjednoczone dla ustalenia prawodawstwa międzynarodowego ochrony praw człowieka, jest jedyną w historii. Równocześnie należy sobie zdać sprawę, aby nie być zbyt wielkim optymistą, o trudnościach, jakie należy jeszcze przezwyciężyć dla wprowadzenia owych projektów w życie.

Manifestacja pokojowa.

Dnia 18 stycznia r.b. odbyła się w Genewie manifestacja na rzecz pokoju, zorganizowana przez Kościół Protestancki. Z górą 2500 osób uchwaliło rezolucję skierowaną do protestantów całego świata i zapoczątkowało wielką akcję na rzecz pokoju. Przyjęto następującą deklarację:

„My, protestanci Genewy, zobowiązujemy się, z pomocą Bożą i zgodnie z nakazem Jezusa Chrystusa, Pana naszego, pracować około sprawy powszechnego pokoju, dając wyraz swojej miłości bliźniego przez zrozumienie, tolerancję i braterstwo, przez popieranie słowem i czynem i ofiarami tych, którzy służą sprawie społecznej sprawiedliwości i wspólnoty narodów, a tym samym wstawiają się za pokojem świata; będziemy w sobie i w otoczeniu zwalczali lęk przed koniecznością wojny".

Szkocja.

Nowoczesne wydanie Biblii.

Szkockie towarzystwo biblijne wprowadziło ostatnio pewne zmiany do nowego wydania Biblii, z których dwie są szczególnie ważne: 1) nowe tłumaczenie odmienne od dotychczas autoryzowanego, 2) zaopatrzenie tekstu biblijnego w krótkie objaśnienia, które by ułatwiały pracę misjonarzom i kaznodziejom. Zawiadomienie rozsyłane do przyjaciół towarzystwa motywuje przyczyny, które doprowadziły do tych inowacyj. Mają one wyłącznie ułatwić rozpowszechnianie Pisma św.

Wielka Brytania.

Konferencja w Lambeth.

Arcybiskup kantuaryjski opublikował porządek dzienny konferencji w Lambeth, która ma się odbyć od 1 lipca do 8 sierpnia 1948 r. Konferencja w Lambeth odbywa się co 10 lat przy współudziale wszystkich biskupów anglikańskiej wspólnoty kościelnej, włącznie z biskupami amerykańskiego Kościoła episkopalnego oraz biskupami misyjnymi w zamorskich krajach. Ostatnia konferencja odbyła się w r. 1930 i były już poczynione wszelkie przygotowania do nowej konferencji w r. 1940, co jednak na skutek wybuchu wojny nie nastąpiło. Głównym tematem dyskusyjnym na przyszłej konferencji będzie: „Bóg w świecie i w Kościele". Temat będzie podzielony na kilka podtematów: 1) chrześcijańskie zrozumienie człowieka (stosunek jego do przyrody i do Boga, chrześcijańska ewangelia, chrześcijańskie życie); 2) Kościół i świat dzisiejszy (nowoczesne ustroje państwowe, prawa człowieka, wojujący kościół); 3) Jedność Kościoła (istota i posłanniictwo Kościoła, stosunek anglikanizmu do innych Kościołów); 4) Kościoły anglikańskie (tradycja i odpowiedzialność, formy nabożeństwa, zagadnienia organizacyjne).

Indie.

Uchwały wszechindyjskiej konferencji chrześcijańskiej.

W dniu 25.X. ub. r. zebrał się w Bangarole komitet zjednoczenia wszechindyskich chrześcijańskich konferencji i katolickiej unii Indii.

Powzięto szereg ważnych uchwał. Jedna z nich, dotycząca wolności Indii, głosi: „Z pełnym zadowoleniem stwierdzamy, że Indie osiągnęły swoją pełną polityczną wolność bez jakichkolwiek krwawych przewrotów, za co składamy zarówno brytyjskim, jak i indyjskim mężom stanu swoje podziękowanie. Komitet spodziewa się, że i inne europejskie potęgi, które posiadają w Indiach swoje kolonie, podążą śladem Anglii w kwestii rozwiązania problemu kolonialnego, zmierzającego do niezawisłości Indii. Komitet wita z zadowoleniem oświadczenie, że Indie będą państwem demokratycznym, które gwarantuje różnym grupom jednakowe prawa i obowiązki obywatelskie. Zapewniając równocześnie rząd o wierności indyjskiego chrześcijaństwa". W sprawie niepokojów komitet głosi co następuje: „Komitet zjednoczenia jest głęboko wstrząśnięty barbarzyńskimi gwałtami, które się dzieją w Pakistanie i w Indiach, szkodząc całemu krajowi. Podkreślić należy z zadowoleniem, że chrześcijaństwo indyjskie nic nie ma wspólnego z owymi aktami gwałtu, przeciwnie, stara się, o ile to jest możliwe, uspakajać wzburzone umysły i nieść pomoc ofiarom".

Ponury cień na powyższą uchwałę rzuca niedawno dokonane zabójstwo Gandhiego.

Stany Zjednoczone.

Delegacja protestancka u prezydenta Trumana.

Delegacja znanych przedstawicieli Kościołów protestanckich w St. Zjedn. złożyła wizytę w „Białym Domu" prezydentowi Trumanowi, aby wspólnie omówić różne zagadnienia dotyczące trwałego pokoju oraz sprawiedliwego stosunku ze strony rządu St. Zjedn. do wszystkich religii. Członkami owej delegacji byli: współwydawca „The Christian Century" Dr. W. Garrison, były prez. ameryk. Związku Kościołów, biskup G. Bromley Oxnam, prez. „Northern Baptist Convention" Dr. E. Dahlberg i gen. sekr. ameryk. związku Kościołów dr. Mc. Crea Cavert. Oficjalny komunikat wydany po konferencji oświadcza: Delegacja stwierdziła, że prezydent jest przekonany, iż w wysiłkach jego, zmierzających do sprawiedliwego i długotrwałego pokoju, konieczne jest poparcie moralnych i duchowych sił zarówno narodu, jak i całego świata. Stanowisko spotkało się z całkowitą aprobatą delegacji. Z kolei delegacja stwierdziła, że do realizacji wysiłków zmierzających do zachowania pokoju podstawowe znaczenie ma sprawa sprawiedliwego ustosunkowania się rządu do wszystkich grup religijnych. Delegacja wręczyła przy tym prezydentowi szereg postulatów i projektów, które mogłyby doprowadzić do osiągnięcia tego celu. Prezydent oznajmił, że przedłożone projekty zostaną szczegółowo rozważone. Co się tyczy sprawy nominacji specjalnego posła przy Watykanie w osobie M. Taylora, to ponownie podkreślił prezydent, że jest to zarządzenie przejściowe.

Rozdział Kościoła od państwa.

W dni 20 listopada ub. r. biskup metodystyczny O. Bromley Oxnam został wybrany na prezydenta tymczasowego komitetu do spraw stosunku Kościoła do państwa, Dr. John Mackay (Princeton Theological Seminary) na zastępcę oraz Dr. Dawson, kierownik „Comitte for Public Relationi", na sekretarza. Komitet zaprojektował wydanie pisma pamiątkowego o rozdziale Kościoła od państwa, które zostanie przedłożone do zatwierdzenia na najbliższym posiedzeniu. Dr. Dawson oświadczył w imieniu komitetu, że zadaniem jego jest utrzymanie w mocy amerykańskiej zasady rozdziału Kościoła od państwa, na podstawie której konstytucja Stanów zapewnia wolność religijną wszystkim obywatelom. Stały komitet wykonawczy został wybrany dnia 12 stycznia br.

Konferencja o antysemityzmie.

Konferencja międzynarodowego komitetu do spraw misji wśród żydów, która obradowała niedawno w Nowym Yorku przy udziale wielu wybitnych osobistości różnych organizacji kościelnych, wydała komunikat, w którym między innymi stwierdza: „Podkreślamy, że antysemityzm stoi w sprzeczności z wolą Bożą, jak również z podstawowymi założeniami wiary chrześcijańskiej. W obliczu wielu oburzających dowodów rozszerzania się fali antysemityzmu, czasy obecne żądają zastosowania zdecydowanych środków do zwalczania owych nastrojów. Jesteśmy przekonani, że wiele Kościołów zaniedbało pouczyć swoich współwyznawców o zadaniu, jakie naród izraelski zajmuje w planie Bożym, jak również o tym, że Jezus ma być zwiastowany wszystkim ludziom, a więc i narodowi izraelskiemu. W dobie obecnej, gdzie w coraz większej mierze rozszerza się areligijność i zaświecczenie życia, zaniedbanie to wydaje się szczególnie niebezpieczne. Nasza stała odmowa i niezdolność przyjścia z pomocą konstruktywną prześladowanym Żydom w Europie musi nas napełniać wstydem. W tych warunkach zwykłe tylko współczucie, wyrażane przez nas dla cierpień narodu izraelskiego, musi się wydać faryzejską obłudą". Komunikat mówi dalej o odpowiedzialności, która szczególnie dzisiaj spoczywa na Ameryce, gdzie żydostwo, stanowiąc 50% ogólnej liczby Żydów na świecie, stanowić będzie o przyszłości narodu izraelskiego.

WIADOMOŚCI Z KOŚCIOŁÓW.

Kościół Ewangelicko-Augsburski w Warszawie. Porządek nabożeństw.

W każdą niedzielę o godz. 11 min. 30 nabożeństwo ze spowiedzią i Komunią św. w kaplicy przy ul. Kredytowej 2/4; godz. 10 — szkółka niedzielna; godz. 10 min. 30 — nabożeństwo dla młodzieży szkolnej.

W pierwszą niedzielę miesiąca nabożeństwo komunijne w kościele reformowanym przy ul. Leszno 20 o godz. 9 min. 30.

W czasie pasyjnym: w piątek o godz. 17 min. 30 nabożeństwo pasyjne w kaplicy.

Nabożeństwa dodatkowe w Wielkim tygodniu:

W niedzielę Palmową nabożeństwo komunijne w kościele reformowanym o godz. 9 min. 30; w **Wielki Czwartek** nabożeństwo komunijne w kaplicy o godz. 18; w **Wielki Piątek** nabożeństwo komunijne w kościele reformowanym o godz. 9; nabożeństwo wspólne ze zborem refomowanym w kościele przy ul. Leszno 20 o godz. 15; w **Wielką Sobotę** nabożeństwo komunijne w kaplicy o godz. 9.

Polski Kościół Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów.

Nabożeństwa odbywają się w niedziele i święta o godz. 10 w następujących punktach:

1. Gdańsk-Wrzeszcz. ul. Dąbrowskiego 11
2. Wrocław, ul. Łukasińskiego 20
3. Szczytno, Sprzymierzonych 3
4. Giżycko, Stalina 4
5. Malbork, Jagiellońska 105
6. Białystok, Kraszewskiego 11
7. Chorzów, Jacka 1
8. Łódź, Abramowskiego 25
9. Zelów, pow. Łask, Sienkiewicza 8
10. Żyrardów, 1 Maja 105.

Ewangelizacja w Radości w Willi Betel od 1 — 7 marca, o godz. 18-tej.

Ewangelizacja w Warszawie przy ul. Kredytowej 4 od 8 — 14 marca, o godz. 18-tej.

Ewangelizacja w Jelonkach k/Warszawy, Plac Sobieskiego 7, od 15 — 21 marca, o godz. 18-tej.

Polski Narodowy Kościół Katolicki w Warszawie.

Nabożeństwa odbywają się w niedzielę o godz. 9-tej rano; suma z kazaniem o godz. 11-tej; nieszpory o godz. 16-tej. Nadto w każdy piątek o godz. 18-tej nabożeństwo „Bożej Miłości" wraz z kazaniem.

Projekt
Zasadniczego prawa wewnętrznego Kościoła Ewangelickiego Konfesji Augsburskiej w Rzeczypospolitej Polskiej

OD REDAKCJI.

Kościół Ewangelicko - Augsburski przygotowuje nowe prawo wewnetrzne. Wybrana przez Ogólną konferencję księży Komisja otrzymała zlecenie opracowania projektu prawa i przedstawienia go za pośrednictwem Konsystorza (ew. wraz z jego opinią) Synodowi Konstytucyjnemu. Przez Komisję powołani referent i koreferent opracowali projekt i przedłożyli go Komisji. Na decydującym posiedzeniu Komisji w Bydgoszczy przyjęty został projekt kompromisowy, gdyż mniejszość Komisji nie chciała uznać projektu referentów. Po przedłożeniu kompromisowego projektu Konsystorzowi mniejszość Komisji wystąpiła z własnym projektem do Konsystorza. Wobec tego referenci większości cofnęli swoją zgodę na poczynione ustępstwa i powrócili do swego pierwotnego projektu. Drukujemy ten pierwotny projekt Komisji w „K. P." bez komentarzy. Sądzimy bowiem, że ta ważna sprawa wewnętrzna najliczniejszego Kościoła ewangelickiego zainteresuje ogół ewangelicki w kraju.

Kościół Ewangelicki Konfesji Augsburskiej uznaje, jako jedyną zasadę i normę wiary i życia, wszystkie księgi kanoniczne Starego i Nowego Testamentu tudzież wszystkie księgi symboliczne Kościoła Ewangelicko - Luterskiego, mianowicie Wyznania wiary: Apostolskie, Niceiskie i Atanaziańskie, Nieodmienną Konfesje Augsburską, Apologię tejże, Artykuły Szmalkaldzkie. Mały i Duży Katechizm dra Marcina Lutra oraz formułę Konkordii, które to księgi symboliczne zawarte są w Księdze Konkordii z 1580 r.

Kościół Ewangelicki Konfesji Augsburskiej w R. P. nawiązuje do historycznej tradycji i ducha Reformacji Polskiej i współpracuje z ruchem ekumenicznym, w szczególności zaś z jego odłamem luterskim.

ZASADY OGÓLNE.

§ 1. Do K. E. K. A. należą wszystkie osoby wyznania ewangelicko - augsburskiego, zamieszkałe w Polsce.

§ 2. (1) K. E. K. A. pod względem administracyjnym stanowi Jednotę, obejmującą cały teren Rzeczypospolitej Polskiej, dzielącą się na diecezje.

(2) Jednota K. E. K. A. obejmujące diecezje: 1) warszawską, 2) śląską, 3) mazurską, 4) katowicko-wrocławską.

(3) Tworzenie nowych, zmiany granic i znoszenie istniejących diecezji uchwala na wniosek Konsystorza Synod K. E. K. A. w R. P.

(4) Tworzenie nowych, zmiany granic i znoszenie istniejących parafii i filiałów uchwala na wniosek Rady Diecezjalnej Konsystorz K. E. K. A. § 3. Władzami K. E. K. A. są:

a) **dla parafii:** 1) proboszcz, 2) rada parafialna, 3) kolegium prezbiterów, o ile takowe w parafii istnieje, 4) zgromadzenie parafialne;
dla filiału: 1) duchowny, wyznaczony przez Biskupa do p. o. proboszcza, 2) rada filialna, 3) zgromadzenie filialne;
b) **dla diecezji:** 1) biskup, 2) kapituła diecezjalna, 3) rada diecezjalna, 4) zgromadzenie diecezjalne;
c) **dla Jednoty:** 1) biskup naczelny (arcybiskup), 2) kapituła generalna, 3) konsystorz, synod.

§ 4. (1) Władze kościelne posiadają właściwość terytorialną każda w swoim okręgu.

(2) Właściwość rzeczową władz kościelnych ustalają przepisy niniejszego Zasadniczego Prawa Wewnętrznego o zakresie ich działania.

(3) Władze kościelne przestrzegają z urzędu swej właściwości. Spory o właściwość rozstrzyga najbliższa wspólna władza przełożona.

(4) Władze kościelne załatwiają swoje sprawy samodzielnie. Postanowienie to w niczym nie narusza przepisów, przewidujących załatwienie spraw przez władze kościelne w porozumieniu między sobą.

(5) W toku postępowania władze kościelne wydają postanowienia w formie decyzyj (jednoosobowo) lub uchwał (kolegialnie) oraz orzeczenia dyscyplinarne i inne.

§ 5. (1) Odwołania przeciw decyzjom i uchwałom władz kościelnych są dopuszczalne drogą instancyj aż do instancji najwyższej, jeżeli według niniejszego Zasadniczego Prawa Wewnętrznego decyzja lub uchwała instancji niższej nie jest ostateczna.

(2) Odwołanie wnosi się za pośrednictwem instancji, która wydała zaskarżoną decyzję lub uchwałę, w ciągu dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia zawiadomienia, jeżeli niniejsze Zasadnicze Prawo Wewnętrzne nie stanowi inaczej.

Odwołanie nie ma mocy wstrzymującej wykonania zaskarżonego postanowienia, wyjąwszy wstrzymanie wykonania przez instancję odwoławczą do czasu rozpatrzenia odwołania.

(3) Kolejnymi instancjami odwoławczymi są Rada Diecezjalna i Konsystorz, a w wypadkach wyraźnie w prawie niniejszym przewidzianych także Synod.

(4) Sprzeciwy w sprawach wyborów powinny być zgłaszane do protokółu przez członków danego ciała wybierającego natychmiast po ogłoszeniu wyniku wyborów. Umotywowany pisemny sprzeciw należy złożyć w ciągu następnych 8 dni.

§ 6. (1) Dla powzięcia uchwał i dokonania wyborów jeżeli niniejsze Zasadnicze Prawo Wewnętrzne nie stanowi inaczej, wymagane są: obecność większości uprawnionych do głosowania członków ciała orzekającego lub wybierającego i zwykła większość ważnie oddanych głosów.

(2) Na żądanie 1/3 członków obecnych na zebraniu odbywa się głosowanie imienne.

(3) Wybory odbywają się przez głosowanie tajne, chyba że wyborów dokonano przez aklamację.

(4) Do wydawania wszelkich przepisów wykonawczych do niniejszego Zasadniczego Prawa Wewnętrznego lub komentowania jego postanowień jest powołany Konsystorz, z wyjątkiem wypadków przez niniejsze Prawo przewidzianych.

§ 7. (1) Ordynowanym na duchownego K. E K. A. może być tylko mężczyzna, który:

a) jest wyznania ewangelicko - augsburskiego i narodowości polskiej,
b) ukończył 25 lat życia,
c) cieszy się opinią nieposzlakowaną,
d) ukończył akademickie studia teologiczne,
e) odbył colloquium z biskupem naczelnym,
f) uzyskał przyjęcie przez Kapitułę Generalną,
g) powołany został na ustalone stanowisko kościelne.

(2) w drodze wyjątku Biskup naczelny łącznie z Konsystorzem może zwolnić kandydata od wymogu, wymienionego w ust. (1) pkt. b) i d).

(3) Ordynowany z chwilą dokonania ordynacji wpisany zostaje na listę duchowieństwa, prowadzoną przez Konsystorz.

(4) Ordynowany pozbawiony być może godności duchownego jedynie w przypadkach określonych prawami kościelnymi i w drodze przez nie przewidzianej.

§ 8. Kandydaci na duchownych ślubują przy ordynacji wierność Kościołowi i jego wyznaniu oraz składają przysięgę państwową, po czym w imieniu Kościoła obejmują służbę.

§ 9. (1) W sprawach duszpasterskich wszyscy księża — z tytułu ordynacji, jako duchowni — są sobie równi.

(2) W zakresie spraw administracyjno - kościelnych obowiązuje następujące służbowe starszeństwo:

a) ks. wikariusz — pomocnik proboszcza,
b) ks. diakon — pomocnik proboszcza w zakresie charytatywnym,
c) ks. adiunkt — zastępca proboszcza,
d) ks. proboszcz — zwierzchnik parafii,
e) ks. senior — członek Kapituły diecezjalnej lub zwierzchnik senioratu,
f) ks. biskup — zwierzchnik diecezji,
g) ks. radca — duchowny członek Konsystorza,
h) ks. biskup naczelny — zwierzchnik Jednoty.

(3) Praw i obowiązki duchownych określa szczegółowo pragmatyka służbowa, wydana przez Kapitułę generalną wraz z Konsystorzem.

§ 10. (1) Na urząd proboszcza, seniora, radcy, biskupa i biskupa naczelnego może być wybrany wzgl. mianowany z listy duchownych tylko duchowny, który:

a) odpowiada wymogom § 7,
b) posiada obywatelstwo polskie,
c) odbył wikariat i określoną ilość lat służby w Kościele,
d) zdał przepisane egzaminy przed Kapitułą Generallną.

(2) Do kandydowania na stanowisko wikariusza, diakona i adiunkta może Kapituła Generalna dopuścić niewciągniętego na listę duchowieństwa duchownego, jeżeli odbył colloquium z Biskupem naczelnym K. E. K. A.

Dział I.

A. PARAFIA I FILIAŁ.

§ 11. Parafią jest administracyjna jednostka kościelna, posiadająca prawo wyboru własnego proboszcza..

§ 12. Filiałem jest administracyjna jednostka kościelna, nie posiadająca prawa wyboru własnego proboszcza, a obsługiwana przez duchownego z nominacji. Duchowny taki na obszarze filialu pełni obowiązki proboszcza oraz posiada przysługujące proboszczom uprawnienia.

§ 13. (1) Przynależność do parafii (filiału) posiada każda osoba wyznania ewangelicko - augsburskiego, mająca w obrębie danej parafii (filiału) swe miejsce zamieszkania; traci ona swą przynależność z chwilą wystąpienia z K. E. K. A. lub wyprowadzenia się z obrębu parafii (filiału).

(2) Warunki i sposób przyjęcia do parafii (filiału) osób nienależących dotąd do K. E. K. A., określa szczegółowo regulamin parafialny zatwierdzony przez Konsystorz.

§ 14. (1) Każda parafia (filiał) zaspakaja swoje potrzeby materialne z dochodów, otrzymywanych za czynności kościelne ze swego majątku i funduszów, oraz, jeżeli są niewystarczające, ze składek tzw. posiłkowych, które na wniosek Kolegium prezbiterów lub z własnej inicjatywy uchwala Rada parafialna i zatwierdza Rada diecezjalna.

(2) Instrukcje szczegółowe o postępowaniu przy układaniu spisu osób płacących składki oraz przy wymiarze i poborze skadek wydaje Konsystorz w ramach obowiązujących przepisów prawnych. ,

§ 15. (1) Dla zaspakajania potrzeb religijnych swoich parafian parafie (filiały) wznoszą i utrzymują kościoły, szkoły, zakłady dobroczynne i domy parafialne — oraz zakładają cmentarze parafialne. W większych i rozległych parafiach mogą być zakładane w poszczególnych miejscowościch stacje kaznodziejskie dla dorywczego odprawiania nabożeństw w lokalach prywatnych i salach parfialnych oraz domy modlitwy czyli kaplice, w których w zastępstwie proboszcza kaznodzieja świecki (ewangelista) tj. świecki pomocnik proboszcza lub diakonisa może chrzcić, grzebać zmarłych, odprawiać nabożeństwa, uczyć parafian śpiewów religijnych a także uczyć dzieci religii i przygotowywać do konfirmacji.

(2) W większych i rozległych parafiach (filiałach) mogą być prócz cmentarza parafialnego zakładane cmentarze lokalne.

(3) Parafianie, utrzymujący stacje kaznodziejskie, domy modlitwy (kaplice) i cmentarze lokalne, wybierają dla zarządzania nimi własne dozory, wszakże nabywanie praw i zaciąganie zobowiązań uskutecznia Rada parafialna właściwej parafii lub filiału. Skład, sposób wyboru i zakres czynności tych dozorów ustala regulamin parafialny zatwierdzony przez Konsystorz.

§ 16. Czynne prawo wyborcze i prawo głosu w organizacjach parafialnych mają wszyscy członkowie parafii (filiału) bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 lat, wiodą żywot bogobojny, są konfirmowani, biorą udział w życiu kościelnym i opłacili w przepisanym terminie przypadającą na nich składkę posiłkową za rok ubiegły, jeżeli nie zostali od niej zwolnieni przez Radę parafialną.

§ 17. Listę czonków parafii, mających czynne prawo wyborcze, sporządza kurator, a zatwierdza Rada parafialna.

§ 18. Bierne prawo wyborcze przysługuje bez różnicy płci członkom parafii (filiału) narodowości polskiej o nieskazitelnej opinii i ustalonych przekonaniach kościelnych, którzy mają czynne prawo wyborcze i ukończyli 25 lat.

§ 19. O pozbawieniu czynnego i biernego prawa wyborczego orzeka Rada diecezjalna.

§ 20. (1) Zgromadzenie parafialne każdej parafii (filiału) władne jest na wniosek Rady parafialnej uchwalić regulamin parafialny, ustalający sposób prowadzenia i załatwiania wewnętrznych spraw parafialnych.

(2) Regulamin ten podlega zatwierdzeniu przez Konsystorz.

(3) W parafiach (filiałach), nieposiadających własnego regulaminu, stosuje się ogólny regulamin parafialny którego schemat ustala Konsystorz.

B. PROBOSZCZ I JEGO POMOCNICY.

§ 21. (1) Duchownym i administracyjnym kierownikiem parafii jest proboszcz. Do proboszcza z mocy jego ordynacji należy głoszenie Słowa Bożego i udzielanie Sakramentów świętych i wykonywanie obowiązków przewidzianych w pragmatyce służbowej. Proboszcz jest z urzędu przewodniczącym Kolegium prezbiterów i Rady parafialnej, reprezentuje parafię na zewnątrz i decyduje wespół z resortowymi prezbiterami względnie Radą parafialną o bieżących sprawach życia i porządku kościelnego w obrębie parafii.

(2) Proboszcza i księdza adiunkta wybiera zebranie parafialne spośród kandydatów wskazanych przez Biskupa

na podstawie uchwały Kapituły diecezjalnej w liczbie nie mniejszej niż trzech.

(3) Ks. diakona mianuje Biskup na podstawie uchwały Kapituły diecezjalnej. Ks. wikariusza mianuje Biskup naczelny.

(4) Administratorów filiałów mianuje Biskup spośród kandydatów wskazanych przez Kapitułę, podobnież Biskup w czasie wakansu stanowiska proboszcza mianuje administratora parafii, nie dłużej jednak niż na przeciąg 3 lat. Administratorowi parafii (filiału) przysługują wszystkie uprawnienia, przewidziane dla proboszcza.

Administratorów parafij i filiałów odwołuje Biskup po porozumieniu się z Kapitułą diecezjalną.

§ 22. Sposób przeprowadzania wyborów proboszczów i adiunktów określi regulamin wyborczy, wydany przez Kosystorz.

(1) Rada diecezjalna zatwierdza wokacje, ustalające wzajemne prawa i obowiązki parafii i mianowanego proboszcza. Wokacja winna być podpisana przez Radę parafialną i proboszcza.

§ 23. Po zatwierdzeniu wyboru przez Konsystorz i dokonaniu przez Biskupa nominacji mianowany proboszcz musi przyjąć nominację i co najmniej przez trzy lata sprawować urząd swój w parafii. Gdyby bez uzasadnionych powodów nominacji nie przyjął lub parafię opuścił przed upływem trzech lat, powinien wynagrodzić połączone z wyborami koszty w wysokości ustalonej przez Radę diecezjalną. O zasadniczości powodów oraz o wysokości odszkodowania decyduje Rada diecezjalna ostatecznie.

§ 24. Instalacji czyli uroczystego wprowadzenia w urząd nowomianowanego proboszcza dokonywa Biskup w możliwie krótkim czasie po nominacji.

§ 25. (1) Stanowisko proboszcza jest w zasadzie dożywotnie. Wyjątki od tej zasady określi pragmatyka służbowa duchowieństwa. Wiek prekluzyjny sprawowania urzędu proboszcza wynosi lat 65. Biskup na prośbę Rady diecezjalnej może przesunąć granicę wieku w drodze wyjątku najwyżej do lat 70. Administratorów parafii wiek prekluzyjny nie obowiązuje.

(2) Proboszcz może być ze swego stanowiska przeniesiony lub usunięty jedynie w przypadkach w trybie prawem przewidzianych.

(3) Proboszcz jest z urzędu zwierzchnikiem wszystkich duchownych czynnych na terenie parafii.

§ 26. (1) W wielkich parafiach na wniosek Rady parafialnej, powzięty za uprzednią zgodą Rady diecezjalnej, może Zgromadzenie parafialne ustanowić urząd zastępcy proboszcza (adiunkta).

(2) Obowiązki i prawa zastępcy proboszcza określa wokacja, zatwierdzona przez Radę diecezjalną.

§ 27. (1) Mianowany przez Biskupa naczelnego duchowny, przydany do pomocy proboszczowi, nosi tytuł księdza wikariusza.

(2) Przydział księży wikariuszów w pierwszym roku po ich ordynacji ma na celu praktyczne ich przygotowanie do pełnienia czynności duszpasterskich i administracyjnych.

(3) Duchowny, stały współpracownik proboszcza, któremu powierzona jest samodzielna praca charytatywna lub inna, mianowany przez Biskupa nosi tytuł księdza diakona.

(4) Ks. adiunkt (zast. proboszcza) mianowany jest i spełnia swą służbę trybem przewidzianym dla proboszcza (§ 21—25).

§ 28. Do pomocy proboszczowi w sprawowaniu obowiązków jego urzędu mogą być przez Rady parafialne powołane zawodowo wykształcone osoby świeckie pod nazwą ewangelistów oraz diakonis.

C. KOLEGIUM PREZBITERÓW. RADA PARAFIALNA. ZGROMADZENIE PARAFIALNE.

§ 29. (1) Zarząd parafii (filiału) sprawuje Rada parafialna, zatwierdzona przez Radę diecezjalną i ewent wyłonione z niej Kolegium prezbiterów.

(2) W skład Rady parafialnej wchodzą:

a) proboszcz oraz inni duchowni parafii (księża wikariusze biorą udział w posiedzeniach z głosem doradczym).
b) świeccy przedstawiciele (ki) parafii wybrani z zastosowaniem zasady proporcjonalności; liczbę przedstawicieli dla każdej parafii ustala Rada diecezjalna.
c) przedstawiciel (ka) osób, wykładających religię w szkołach powołany przez Kapitułę diecezjalną.
d) przedstawiciel (ka) świecki istniejących na terenie parafii zakładów charytatywnych, powołanych przez Kapitułę diecezjalną.
e) z urzędu — kaznodzieje świeccy (ewangeliści) oraz diakonise zborowe.

(3) W razie wakansu na stanowisku proboszcza, członkiem Rady parafialnej jest administrator parafii.

(4) Płatni funkcjonariusze parafialni i służba kościelna nie mogą być członkami Rady parafialnej.

§ 30. (1) Rada parafialna licząca ponad 8 członków, wybiera spośród siebie dla poszczególnych działów pracy parafialnej prezbiterów: dla spraw administracyjnych, gospodarczych, finansowych, sekretariatu, dobroczynności, młodzieży itd. Prezbiterzy stanowią pod nazwą „Kolegium prezbiterów" ścisły zarząd parafij. Prawa i obowiązki prezbiterów określa regulamin parafialny. Rada parafialna i prezbiterzy obejmują swe funkcje po uroczystym wprowadzeniu w urząd przez Biskupa lub jego delegata. Kadencja Kolegium prezbiterów trwa równolegle z kadencją Rady parafialnej.

(2) Prezbiter, mający pieczę nad kościołem parafialnym, nosi tytuł Kuratora i jest zastępcą proboszcza w Kolegium prezbiterów oraz w Radzie parafialnej.

(3) Korespondencję zwykłą podpisuje proboszcz, zobowiązania finansowe oraz dokumenty (pełnomocnictwa i t. d.) — proboszcz i jeden z członków Rady parafialnej.

§ 31. (1) Przewodniczącym Kolegium prezbiterów i Rady parafialnej jest proboszcz.

(2) Przewodniczący zwołuje posiedzenie Kolegium prezbiterów co najmniej raz na miesiąc.

(3) Przewodniczący obowiązany jest do zwołania Kolegium prezbiterów w ciągu 7 dni, gdy 1/2 członków tego zażąda.

(4) Przewodniczący zwołuje posiedzenie Rady parafialnej co najmniej raz na kwartał, kieruje rozprawami, zastępuje Radę na zewnątrz i wykonywa powzięte uchwały.

(5) Przewodniczący zobowiązany jest do zwołania Rady parafialnej w ciągu 14 dni, gdy 1/3 członków tego zażąda.

§ 32. (1) Uchwały Kolegium prezbiterów i Rady parafialnej zapadają większością głosów przy obecności co najmniej 1/2 członków. W razie równego podziału głosów przeważa głos przewodniczącego.

(2) Z każdego posiedzenia Kolegium prezbiterów i Rady parafialnej spisuje się protokół, który po odczytaniu i przyjęciu winien być podpisany przez przewodniczącego i prezbitera — sekretarza lub jednego z członków w jego zastępstwie.

(3) Z chwilą podpisania protokółu uchwały w nim zawarte stają się prawomocne.

(4) Wyciągi z protokółu Kolegium prezbiterów i Rady parafialnej podpisane przez przewodniczącego i prezbitera — sekretarza lub jednego z członków i opatrzone pieczęcią parafialną, mają moc dowodową.

§ 33. Kolegium prezbiterów i Rada parafialna według sił i możności przyczyniają się do urzeczywistnienia celów, które przyświecają parafii ewangelickiej.

(1) Kolegium prezbiterów ma w szczególności następujące obowiązki i prawa:

a) piecza nad miejscami kultu religijnego,
b) decydowanie w bieżących sprawach życia i porządku kościelnego,
c) projektowanie składek posiłkowych,
d) projektowanie zmian uposażeń proboszcza i pracowników parafialnych,
e) stawianie wniosku o przydzielenie proboszczowi ks. wikariusza,
f) prowadzenie księgi parafialnej obejmującej imienny spis parafian oraz sporządzanie i prowadzenie listy wyborców,
g) zabieganie o godne święcenie niedziel i świąt, troska o zewnętrzny porządek nabożeństw i o regularne uczęszczanie parafian na nabożeństwa do kościoła i współdziałanie w ulepszeniu miejscowych urządzeń kościelnych,
h) zarząd majątkiem parafialnym, układanie projektów budżetów oraz składanie rachunków kwartalnych Radzie parafialnej,
i) piecza nad ubogimi i chorymi, nad wdowami i sierotami, popieranie wszelkich spraw dobroczynności chrześcijańskiej w parafii, w szczególności klas ubogich,

j) powoływanie i zwalnianie w charakterze prawnego przedstawiciela parafii jako pracodawcy, służby kościelnej oraz wyznaczanie jej uposażenia.

(2) W parafiach, w których nie powołano Kolegium prezbiterów, czynności tegoż spełnia Rada parafialna a ponadto posiada następujące prawa i obowiązki:

a) uchwalanie składek posiłkowych,
b) zwalnianie od płacenia składek posikowych,
c) uchwalanie wysokości uposażenia proboszcza i pracowników parafialnych,
d) przygotowanie regulaminu parafialnego,
e) przygotowanie wyboru na urząd proboszcza i uchwalanie wokacji,
f) uchwalanie wniosku na ustanowienie stanowiska ks. adiunkta (zast. proboszcza),
g) powoływanie ewangelistów (kaznodziei świeckich) i diakonis oraz zapraszanie członków parafii do dobrowolnej współpracy w tym względzie,
h) powoływanie i zwalnianie w charakterze prawnego przedstawiciela parafii jako pracodawcy funkcjonariuszów parafialnych,
i) uchwalanie wniosku o przydanie proboszczowi ks. diakona i wikariusza,
j) wybór członków Kolegium prezbiterów,
k) akceptowanie rachunków kwartalnych, przedstawionych przez Kolegium prezbiterów, oraz składanie rachunków rocznych Zgromadzeniu parafialnemu,
l) troska o zakładanie i utrzymywanie szkół i dozór nad nimi, szczególnie w sprawie chrześcijańskiego wychowania młodzieży, w ramach obowiązujących przepisów prawnych,
m) orzekanie w sprawie pozbawienia czynnego prawa wyborczego,
n) oddawanie w dzierżawę i najem własności parafialnej.

§ 34. Kadencja członków Rady parafialnej trwa trzy lata. Wybór ponowny jest dozwolony. Jeżeli w ciągu tego okresu w Radzie parafialnej zawakuje miejsce, zajmuje je osoba. która przy ostatnich wyborach otrzymała z kolei największą liczbę głosów; sprawuje ona swój urząd aż do upływu kadencji członka, którego miejsce zajęła. Jeżeli zawakuje miejsce w Kolegium prezerbiterów, Rada parafialna wybiera jednego spośród swych członków na wakujące miejsce.

§ 35. Wybrani i zatwierdzeni członkowie Rady parafialnej oraz prezbiterzy winni w najbliższą niedzielę po zatwierdzeniu podczas nabożeństwa złożyć na ręce Biskupa lub delegowanego przez niego duchownego przewidziane przepisami kościelnymi ślubowanie, i w ten sposób zostają wprowadzeni na urząd.

§ 36. (1) W razie naruszenia przez Radę parafialną lub Kolegium prezbiterów przepisów prawnych kościelnych lub państwowych bądź w razie innej działalności szkodliwej dla Kościoła Rada diecezjalna może uchylić uchwałę i udzielić stosownego upomnienia.

(2) Jeżeli upomnienie skutku nie odniosło, Konsystorz może po zasięgnięciu opinii Rady diecezjalnej i w porozumieniu z Biskupem zawiesić Radę parafialną lub Kolegium prezbiterów w ich czynnościach lub je rozwiązać, zarządzając w tym drugim przypadku jednocześnie nowe wybory.

(3) W obu przypadkach Konsystorz w porozumieniu z Biskupem mianuje Tymczasową Radę Parafialną, na którą przechodzą uprawnienia Rady parafialnej, wymienione w niniejszym Zasadniczym Prawie wewnętrznym.

§ 37. Szczegółowe przepisy dotyczące Rady parafialnej i Kolegium prezbiterów wyda Konsystorz pod nazwą „Regulamin Rady Parafialnej" i „Regulamin Kolegium Prezbiterów".

§ 38. (1) Ogół członków w parafii (filiału), posiadających czynne prawo wyborcze, tworzy Zgromadzenie parafialne. Zgromadzenie parafialne zwołuje i przewodniczy mu proboszcz parafii. Nadzwyczajne Zgromadzenie parafialne zwołuje biskup (wzl. osoba przez niego upoważniona) z inicjatywy własnej lub na żądanie 1/2 członków Rady parafialnej z podaniem projektowanego porządku dziennego.

(2) Zgromadzenie parafialne odbywa się raz na rok i jest prawomocne bez względu na liczbę obecnych pod warunkiem trzykrotnego ogłoszenia o terminie w trzy następujące po sobie niedziele.

Zgromadzeniu parafialnemu w czasie dokonywania wyborów proboszcza i ks. adiunkta przewodniczy Biskup lub wyznaczona przez niego osoba.

§ 39. Do kompetencji Zgromadzenia parafialnego należy:

(1) Wybór proboszcza i adiunkta, ustanowienie stanowiska ks. adiunkta (zast. proboszcza), uchwalanie wniosku o przydanie proboszczowi ks. diakona oraz wybór Rady parafialnej.

(2) Uchwalanie wniosków Rady parafialnej w sprawach następujących:

a) ustanowienia regulaminu parafialnego,
b) zaciąganie pożyczek na rzecz parafii, jeżeli nie służą dla zaspokojenia chwilowych tylko potrzeb i nie mogą być spłacane z bieżących wpływów roku sprawozdawczego,
c) nabywania i sprzedaży oraz obciążania własności parafialnych,
d) wznoszenia nowych budowli parafialnych i większych napraw, zakładanie nowych lub rozszerzanie istniejących cmentarzy,
e) uchwalania budżetu parafii,
f) uchwalania wydatków, nieobjętych budżetem,
g) zatwierdzania rachunków rocznych,
h) ustanawiania w parafii urzędów kościelnych w przypadkach, przewidzianych w niniejszym Zasadniczym Prawie Wewnętrznym, zakładania i zwijania szkół oraz instytucji dobroczynnych.

§ 40. (1) Nabycie, zbycie i zmiana nieruchomego majątku parafialnego, wnoszenie nowych budowli i zaciąganie pożyczek, przekraczających połowę zwyczajnych dochodów rocznych danej parafii, wymagają zatwierdzenia przez Konsystorz.

(2) Zatwierdzenia przez Konsystorz wymaga również sprzedaż i zmiana majątku ruchomego, jeżeli przedstawia on wartość artystyczną, historyczną lub naukową.

§ 41. (1) Szczegółowe przepisy dotyczące Zgromadzenia parafialnego wyda Konsystorz.

§ 42. (1) Przy wyborach Rady parafialnej stosuje się regulamin wydany przez Konsystorz.

Dział II.

DIECEZJA I SENIORAT.

§ 43. (1)) Diecezja jest jednostką administracyjną składającą się z parafij (filiałów) i obejmującą przez Synod ustalone terytorium kościelne.

(2) Władzami diecezji są: a) Biskup, b) Kapituła diecezjalna, c) Rada diecezjalna, d) Zgromadzenie diecezjalne.

§ 44. (1) Spośród proboszczów diecezji, którzy nie ukończyli lat 60, a mają za sobą co najmniej 15 lat służby w Kościele, Zgromadzenie diecezjalne pod przewodnictwem Biskupa naczelnego lub delegowanego przezeń zastępcy wybiera biskupa. Urząd biskupa jest w zasadzie dożywotni. Wiek prekluzyjny wynosi lat 70. Na wniosek Kapituły Zgromadzenie diecezjalne może przesunąć granicę wieku do lat 75.

(2) W drodze wyjątku za zgodą Biskupa naczelnego może być wybrany na stanowisko Biskupa duchowny, liczący ponad lat 60, lecz nie starszy niż 65 lat.

(3) Biskupa zatwierdza na jego stanowisku Kapituła Generalna łącznie z Konsystorzem. W razie nie zatwierdzenia wyboru, Zgromadzenie diecezjalne wybiera ponownie na wniosek Kapituły Generalnej 2—3 kandydatów, spośród których Biskup naczelny na podstawie uchwały Kapituły Generalnej i Konsystorza mianuje biskupa —administratora na okres nie dłuższy niż lat trzy, po upływie zaś tego terminu następuje ponowny wybór biskupa.

§ 45. Uroczystego wprowadzenia nowowybranego Biskupa na urząd dokonywa Biskup naczelny.

§ 46. (1) Biskup jest duchownym zwierzchnikiem diecezji. Czuwa on w swojej diecezji nad stosunkami kościelnymi, nad wykonywaniem prac i przepisów kościelnych oraz zarządzeń władz Jednoty; sprawuje dozór bezpośredni nad duchownymi swojej diecezji z prawem żądania wyjaśnień, udzielania im napomnień i w nagłych wypadkach zawieszenia ich w czynnościach; ma obowiązek rewidowania ksiąg i dokumentów; ma prawo uczestniczenia w posiedzeniach Rad parafialnych w swej diecezji oraz odbywania w niej z własnej inicjatywy lub z polecenia Biskupa naczelnego wizytacyj. Ponadto czuwa nad wykonaniem uchwał Zgromadzenia diecezjalnego, Rady diecezjalnej i Kapituły diecezjalnej oraz składa corocznie Biskupowi naczelnemu i Radzie diecezjalnej wyciąg z otrzymanych w ciągu ubiegłego roku sprawozdań proboszczów o stanie ich parafij.

(2) W szczególności do kompetencji Biskupa należy:
a) przewodniczenie w Kapitule diecezjalnej, Radzie diecezjalnej, Zgromadzeniu diecezjalnym;
b) wystawianie nominacyj proboszczów, księży adiunktów oraz mianowanie administratorów parafij i filiałów, ks. diakonów i nominacje na świeckie urzędy w diecezji w granicach obowiązujących przepisów;
c) mianowanie kaznodziei świeckich czyli ewangelistów;
d) instalacje proboszczów;
e) udział w Kapitule Generalnej oraz w Prezydium synodu;
f) zwoływanie konferencyj księży w swej diecezji;
g) udzielanie uprawnień do nauki religii.

(3) Szczegółowe prawa i obowiązki Biskupa określa pragmatyka służbowa, uchwalona przez Kapitułę Generalną łącznie z Konsystorzem i zatwierdzona przez Synod.

§ 47. (1) Kapituła diecezjalna składa się z Biskupa oraz 3 do 5 seniorów mianowanych przez Biskupa naczelnego spośród kandydatów wybranych przez ogół księży diecezji. Urząd swój sprawują seniorzy przez czas trwania swej czynnej służby kościelnej w obrębie diecezji.

§ 48. Rada diecezjalna składa się z Biskupa, Kanclerza Kapituły diecezjalnej oraz z trzech członków świeckich, kuratora diecezjalnego, wicekuratora i skarbnika wybranych przez Zgromadzenie diecezjalne spośród świeckich członków Zgromadzenia na przeciąg 6 lat. Przewodniczącym Rady diecezjalnej jest biskup diecezji, zastępcą — kurator diecezjalny.

§ 49. Do kompetencji Rady diecezjalnej należy.

(1) załatwianie bieżących spraw administracyjnych diecezji, niezastrzeżonych wyraźnie kompetencji innych władz diecezjalnych, i zarządzanie majątkiem diecezji oraz wykonywanie uchwał Zgromadzenia diecezjalnego.

(2) W szczególności należy do zadań Rady diecezjalnej: —
a) orzekanie w drugiej instancji w sprawach pozbawienia czynnego prawa wyborczego,
b) zatwierdzanie w drugiej instancji składek posiłkowych,
c) wyrażanie zgody na ustanowienie stanowisk ks. adiunktów oraz decydowanie w sprawach spornych między proboszczem a Radą parafialną,
d) zatwierdzanie wyboru Rad parafialnych i Kolegium prezbiterów,
e) porozumiewanie się z Kapitułą diecezjalną w sprawach przewidzianych niniejszym Zasadniczym Prawem Wewnętrznym.

(3) Dokładne instrukcje oraz regulaminy dla Rad diecezjalnych opracowuje Kapituła Generalna łącznie z Konsystorzem.

§ 50. (1) W skład Zgromadzenia diecezjalnego wchodzą:
a) członkowie Rady diecezjalnej,
b) wszyscy proboszczowie i inni duchowni diecezjalni oraz nauczyciele religii, wykładający w obrębie diecezji, posiadający wyższe wykształcenie teologiczne,
c) kuratorzy wszystkich parafij w obrębie diecezji,
d) ponadto Rada diecezjalna może powołać w skład Zgromadzenia diecezjalnego przedstawicieli na nauczycieli religii ewangelickiej, stowarzyszeń kościelnych, kościelnych zakładów dobroczynnych, organizacji, mających na celu wykonywanie kultu religijnego itp., posiadających swe siedziby w obrębie diecezji.

(2) W zgromadzeniu diecezjalnym diecezji warszawskiej mają prawo brać udział należący do Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego profesorowie i docenci Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Korzystają oni z prawa głosu na równi z innymi członkami.

§ 51. (1) Zgromadzenie diecezjalne zwołuje Biskup przynajmniej raz na rok. Poza tym zwołuje je na żądanie Rady diecezjalnej w ciągu miesiąca, licząc od dnia złożenia żądania.

(2) Zgromadzeniu diecezjalnemu przewodniczy Biskup lub w jego zastępstwie kurator diecezjalny.

§ 52. Do kompetencji Zgromadzenia diecezjalnego należy:
a) wybór biskupa, kuratora, wicekuratora i skarbnika diecezjalnego oraz delegatów Synodu,
b) sprawy, przekazane mu przez Konsystorz lub Synod,
c) ogólny nadzór nad sprawami majątkowymi parafij, nad prowadzeniem szkół, nad ich działalnością dobroczynną oraz nad stosunkami kościelnymi i życiem moralnym diecezji,
d) troska o finansowe potrzeby władz diecezjalnych,
e) nadzór nad zarządem i kierownictwem wspólnych dla całej diecezji zakładów i urządzeń,
f) przedstawianie Konsystorzowi lub Synodowi wniosków, dotyczących miejscowych spraw diecezji lub ogólnych spraw kościelnych.

§ 53. (1) Biskup przedstawia protokóły zgromadzeń diecezjalnych Konsystorzowi. Uchwały w nich zawarte stają się prawomocne po zatwierdzeniu ich przez Konsystorz.

(2) Skład Zgromadzenia diecezjalnego oraz sposób jego powoływania i obrad określa szczegółowo regulamin Zgromadzenia diecezjalnego, wydany przez Konsystorz.

Dział III.

JEDNOTA EWANGELICKO - AUGSBURSKA W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

§ 54. Uosobieniem Kościoła Ewangelickiego Konfesji Augsburskiej i wyrazicielem wszystkich praw, przysługujących temu Kościołowi jest Synod Ewangelicko - Augsburski, powołany do uchwalania wewnętrznych praw kościelnych, jak również do rozstrzygania we wszystkich sprawach ogólnych Kościoła.

§ 55. Władzami Jednoty są: a) Biskup Naczelny, b) Kapituła Generalna, c) Konsystorz i d) Synod.

A. Biskup Naczelny Kościoła Ewangelickiego Konfesji Augsburskiej.

§ 56: (1) Stanowisko Biskupa Naczelnego jest dożywotnie; stałą siedzibą jego jest m. st. Warszawa.

(2) Biskup Naczelny sprawuje kierownictwo duchowne Kościoła, jest najwyższym duchownym zwierzchnikiem wszystkich księży, wykonywa nad nimi nadzór i jako zwierzchni pasterz kieruje ich działalnością osobiście lub przez swego delegata; dopełnia co najmniej raz na 6 lat wizytacji każdej parafii; odbywa colloquia, ordynuje duchownych, dokonywa poświęceń kościołów, wprowadza ks. biskupów na urząd; może uczestniczyć w posiedzeniach wszystkich kolegialnych organów kościelnych w charakterze honorowego przewodniczącego — mianuje Biskupów, Biskupów — Administratorów, Seniorów Kapituł tudzież księży wikariuszów.

(3) Biskup Naczelny zwołuje w miarę potrzeby periodyczne konferencje ogółu duchownych celem omawiania spraw duszpasterskich, zagadnień teologicznych i naukowych oraz spraw zawodowych, a także upoważnia ks. biskupów do zwoływania w tymże celu konferencji duchownych w poszczególnych diecezjach.

(4) Biskup Naczelny reprezentuje Kościół Ewangelicki Konfesji Augsburskiej wobec Państwa oraz wobec innych Kościołów i związków religijnych.

(5) Biskup Naczelny z tytułu swego dostojeństwa piastuje dożywotnio urząd Prezydenta Synodu i Przewodniczącego Kapituły Generalnej.

(6) Biskup Naczelny czuwa nad wykonaniem zarządzeń Synodu, Konsystorza i Kapituły Generalnej i nad prawidłowym biegiem wszystkich spraw kościelnych. Biskup Naczelny ma prawo zawieszania uchwał Konsystorza, składa corocznie na wspólnym posiedzeniu Kapituły Generalnej i Konsystorza wyczerpujący wyciąg z otrzymanych w ciągu roku sprawozdań biskupów o stanie ich diecezji.

§ 57. Biskup Naczelny jako dożywotni Prezydent Synodu:
a) wyznacza daty zwołania Synodu, otwiera, zamyka i odracza ich sesje oraz przewodniczy na ich posiedzeniach,
b) ustala daty i terminy zgromadzeń wyborczych do Synodu,
c) przedstawia co najmniej raz na trzy lata Synodowi szczegółowe sprawozdanie o stanie Kościoła.

§ 58 Biskup Naczelny jako dożywotni przewodniczący Kapituły Generalnej:
a) zwołuje posiedzenia Kapituły Generalnej, otwiera, zamyka i odracza jej obrady i przewodniczy na nich;
b) wykonywa zwierzchnią kontrolę nad działalnością

duchownych władz parafialnych i diecezjalnych oraz nad instytucjami religijnymi, naukowymi i charytatywnymi Kościoła;

c) przewodniczy Komisji egzaminacyjnej przy Kapitule Generalnej;
d) udziela uprawnienia do duszpasterstwa wojskowego, sprawuje osobiście lub przez wyznaczonych przez siebie delegatów — wizytatorów nadzór nad nauką religii w szkołach publicznych i prywatnych.

§ 59. Biskup Naczelny nie może piastować żadnego innego urzędu poza urzędami, które przewiduje dla niego niniejsze Zasadnicze Prawo Wewnętrzne, z wyjątkiem wykładów w wyższych uczelniach.

§ 60. Wyboru Biskupa Naczelnego dokonywa Synod pod przewodnictwem Prezesa Konsystorza spośród kandydatów przedstawionych z listy księży Kościoła przez Zgromazenie diecezjalne — po jednym oraz przez Kapitułę Generalną i ogół duchownych — po jednym.

(1) Po dokonaniu wyboru Biskupa Naczelnego w miarę możności jeden z biskupów bratnich Kościołów za granicą lub najstarszy wiekiem biskup dopełnia uroczystego wprowadzenia Biskupa Naczelnego na urząd przy błogosławieństwie księży biskupów.

§ 61. W razie zawakowania stanowiska Biskupa Naczelnego lub w razie niemożności bezpośredniego spełniania przezeń jego obowiązków zastępuje go we wszystkich jego uprawnieniach kanclerz Kapituły Generalnej, a w braku tegoż lub niemożności spełniania przezeń funkcyj — biskup diecezjalny w następującej kolejności: Warszawski, Śląski, Katowicko-Wrocławski, Mazurski.

§ 62. (1) Dla dokonania wyboru, najdalej w ciągu trzech miesięcy po zawakowaniu stanowiska Biskupa Naczelnego, Prezes Konsystorza zwołuje do m. st. Warszawy Synod, przewodniczy na tym Synodzie, otwiera go i zamyka. W razie niedojścia do wyboru Biskupa Naczelnego wszystkie jego funkcje sprawuje zastępca Biskupa Naczelnego, przewidziany w kolejności według § 61.

(2) Podczas wakowania stanowiska Biskupa Naczelnego Synod zwyczajny nie może być zwołany.

B. Kapituła Generalna.

§ 63. W skład Kapituły Generalnej wchodzą: wszyscy biskupi oraz przedstawiciele Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego.

§ 64. Kapituła Generalna wybiera spośród siebie, na wniosek Biskupa Naczelnego, kanclerza Kapituły i jest stałym zastępcą Biskupa Naczelnego.

§ 65. Do kompetencji Kapituły Generalnej należą:
a) wydawanie dla całej Jednoty przepisów dotyczących obrządków i zwyczajów kościelnych,
b) wydawanie instrukcyj duszpasterskich dla duchownych, w szczególności biskupów i proboszczów,
c) wydawanie łącznie z Konsystorzem regulaminów dla Kapituły Generalnej i Kapituł diecezjalnych,
d) wydawanie łącznie z Konsystorzem przepisów dyscyplinarnych i pragmatyki służbowej duchowieństwa w ramach niniejszego Zasadniczego Prawa Wewnętrznego,
e) przygotowanie wniosków na Synod Kościoła Ewangelickiego Konfesji Augsburskiej,
f) rozpatrywanie ostateczne odwołań w sprawach personalnych duchownych od zarządzeń Biskupów i Kapituł diecezjalnych,
g) wydawanie opinii w sprawach przedłożonych jej przez Biskupa Naczelnego,
h) zatwierdzanie, opiniowanie i przygotowywanie książek religijnych, kancjonałów, postyl, agend, podręczników religijnych, modlitewników itp.

§ 66. Przy Kapitule Generalnej urzęduje komisja egzaminacyjna, której zadaniem jest stwierdzenie przygotowania naukowego i praktycznego kandydatów do stanu duchownego. Przepisy dotyczące przygotowania kandydatów do stanu duchownego i ich egzaminów uchwala Synod na wniosek Kapituły Generalnej.

C. Konsystorz.

§ 67. (1) Konsystorz jest zwierzchnią władzą administracyjną w Kościele i organem wykonawczym Synodu.

(2) Konsystorz sprawuje zarząd Kościoła w imieniu Synodu.

(3) Siedzibą Konsystorza jest m. st. Warszawa.

(4) Przy Konsystorzu działa Kancelaria Konsystorza, której naczelnika i funkcjonariuszów mianuje i odwołuje Konsystorz.

§ 68. (1) Konsystorz składa się wraz z prezesem z 7 członków: 3 radców duchownych i 4 radców świeckich wraz z prezesem, którym jest osoba świecka.

(2) Prezesa, trzech radców świeckich i dwóch radców duchownych wybiera Synod na lat 7, jednego radcę duchownego deleguje Biskup Naczelny.

(3) Prezesem Konsystorza jest osoba świecka o nieskazitelnej opinii i ustalonych przekonaniach kościelnych, która o ile możności winna mieć kwalifikacje sędziego lub urzędnika, posiadającego warunki do objęcia stanowiska służbowego I kategorii w państwowej służbie cywilnej.

(4) Konsystorz ze swego grona obiera dwóch wiceprezesów, jednego duchownego i jednego świeckiego, pierwszym wiceprezesem jest radca duchowny.

(5) Do kompetencji prezesa Konsystorza należy w szczególności:
a) reprezentowanie Kościoła na zewnątrz, wspólnie z Biskupem Naczelnym,
b) czuwanie wraz z Biskupem Naczelnym nad prawidłowym biegiem prac Konsystorza i przewodniczenie na zebraniach Konsystorza,
c) redagowanie Dziennika Urzędowego Polskiego Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego.

(6) Prócz radców wybieranych przez Synod i delegowanego przez Biskupa Naczelnego wybiera Synod dwóch zastępców, jednego duchownego i jednego świeckiego, którzy w razie potrzeby zastępczo pełnią obowiązki radców Konsystorza. W razie zawakowania stanowiska radcy Konsystorza, Synod na najbliższej sesji dokonywa wyboru do końca kadencji.

(7) Zastzpca prezesa Konsystorza jest I wiceprezes duchowny, zastępcą zaś jego drugi wiceprezes świecki.

§ 69. (1) Decyzje Konsystorza są prawomocne, gdy zapadną w składzie co najmniej czterech członków pod przewodnictwem prezesa lub wiceprezesa. Rozstrzyga większość głosów obecnych. Przy równym podziale głosów przeważa głos przewodniczącego.

(2) Sprawy uznane przez Konsystorz za sprawy szczególnej wagi decyduje Konsystorz wspólnie z Kapitułą Generalną, której członkowie głosują wtedy na równi z członkami Konsystorza.

§ 70. Konsystorz jest władzą służbową funkcjonariuszów i służby Kościoła.

§ 71. Konsystorz w szczególności:
a) wydaje regulaminy dla Rad parafialnych oraz dla Rad diecezjalnych i Zgromadzeń diecezjalnych,
b) zatwierdza budżety diecezjalne i ich rachunki roczne, wszelkie uchwały Zgromadzeń diecezjalnych oraz tworzenie nowych, zmiany granic i znoszenie istniejących parafij i filjałów w obrębie diecezyj,
c) zawiesza lub rozwiązuje Rady parafialne i Kolegia prezbiterów i mianuje tymczasowe organy zarządzające parafią,
d) rozstrzyga nieporozumienia, powstałe w łonie Kościoła na tle niniejszego Zasadniczego Prawa Wewnętrznego oraz skargi, dotyczące zgodności z niniejszym Zasadniczym Prawem Wewnętrznym wydanych przez parafialne i diecezjalne władze kościelne zarządzeń jako też sprzeciwy w sprawach wyborów,
e) sądzi jako sąd dyscyplinarny członków Rad parafialnych i funkcjonariuszów Kościoła,
f) przygotowuje i przeprowadza wybory do Synodu oraz przygotowuje wnioski na Synod,
g) decyduje we wszystkich sprawach finansowych, tyczących się Jednoty, diecezyj i parafij Polskiego Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego.

§ 72. W przypadkach niecierpiących zwłoki Konsystorz łącznie z Kapitułą Generalną upoważniony jest do działania w zastępstwie Synodu, lecz obowiązany jest przedstawić swe zarządzenia do zatwierdzenia Synodowi na najbliższej jego sesji albo na sesji specjalnej, zwołanej w danej sprawie najdalej w ciągu dni 30 na żądanie 1/3 części członków Synodu.

D. Synod.

§ 73. W skład Synodu wchodzą:
a) z urzędu: 1) Biskup Naczelny, 2) biskupi diecezjalni, 3) prezes i dwaj wiceprezesi Konsystorza, 4) delegat Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwer-

sytetu Warszawskiego, 5) Naczelny Kapelan Wojska Polskiego, 6) kuratorzy diecezyj.

b) z wyboru: 1) 10 delegatów duchownych od ogółu księży, 2) 20 delegatów świeckich od 4 diecezji według klucza ustalonego przez Konsystorz,

c) Biskupowi Naczelnemu przysługuje prawo mianowania 4 dodatkowych członków Synodu.

§ 74. Delegata Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego wybiera Rada Wydziałowa spośród swoich członków wyznania ewangelicko - augsburskiego.

§ 75. (1) Delegatów świeckich i duchownych od diecezyj wybierają Zgromadzenia diecezjalne w głosowaniu tajnym.

(2) Każda diecezja stanowi odrębny okrąg wyborczy.

§ 76. Szczegółowe przepisy dotyczące dokonywania wyborów delegatów do Synodu, wydaje Konsystorz.

§ 77. (1) Synod zbiera się co najmniej raz na trzy lata w terminie ustalonym przez Prezydenta Synodu, na sesję trwającą nie dłużej niż tydzień.

(2) Kadencja Synodu trwa 6 lat.

(3) Sesje nadzwyczajne Synodu mogą być zwołane z inicjatywy własnej Biskupa Naczelnego lub Konsystorza oraz na pisemne żądanie, z podaniem porządku dziennego, 1/4 członków Synodu w przeciągu 30 dni od zgłoszenia wniosku.

(4) Członkom zamiejscowym właściwe Rady diecezjalne zwracają koszty podróży i utrzymania.

§ 78. (1) Członkowie Synodu wybierani są na okres sześcioletni, przy czym będąc przedstawicielami całego Kościoła nie są związani zleceniami lub nakazami swych wyborców, lecz mają obowiązek głosować jedynie podług swego sumienia i swego osobistego przekonania.

(2) Członkowie Synodu po upływie kadencji, na którą zostali wybrani, mogą być wybierani ponownie.

§ 79. (1) Przed rozpoczęciem swych obrad Synod wybiera spośród swych członków na cały czas trwania sesji:

a) jednego duchownego i jednego świeckiego jako zastępców przewodniczącego,

b) dwóch sekretarzy.

(2) Podczas składania przez Biskupa Naczelnego sprawozdania i trwania nad nim dyskusji przewodniczy prezes Konsystorza.

§ 80. Członkowie Synodu winni złożyć na początku obrad synodalnych ślubowanie tej treści:

„Zgodnie z sumieniem moim będę miał na względzie jedynie dobro Kościoła Ewangelickiego Konfesji Augsburskiej i przestrzegał zasad wyznania naszego Kościoła".

§ 81. Obrady synodalne są jawne, prawo wstępu mają jednak tylko osoby, należące do Kościoła Ewangelickiego Konfesji Augsburskiej. Regulamin Synodu określa wypadki tajności obrad.

§ 82. (1) Uchwały Synodu zapadają większością głosów przy obecności co najmniej połowy członków Synodu.

(2) Przy równym podziale głosów wniosek uważa się za odrzucony.

§ 83. Do kompetencji Synodu należy:

(1) Sprawdzenie mandatów członków Synodu;

(2) Wybór:

a) zastępców przewodniczącego Synodu i sekretarzy,

b) Prezesa Konsystorza i jego zastępców,

c) Biskupa Naczelnego,

d) tworzenie nowych, zmiana granic lub znoszenie istniejących diecezyj,

e) podejmowanie uchwał w zakresie ogólnych spraw kościelnych oraz uchwalanie praw i przepisów kościelnych,

f) piecza nad zachowaniem czystości nauki i podniesieniem życia moralno - religijnego,

g) stanie na straży praw i interesów Kościoła i podtrzymywanie zgody z innymi wyznaniami,

h) troska o zaspakajanie potrzeb kościelnych, uchwalanie składek na rzecz Jednoty oraz zasad zarządzania jej majątkiem i funduszami,

i) zatwierdzanie podręczników nauki religii, śpiewników i agend,

j) rozstrzyganie odwołań od orzeczeń dyscyplinarnych, zwalniających duchownego ze stanowiska lub pozbawiających go stanu duchownego,

k) uchwalanie regulaminu obrad Synodu,

l) decydowanie we wszystkich sprawach, przedstawionych mu przez Konsystorz i Kapitułę Generalną.

§ 84. Sprawy norm wiary nie mogą być przedmiotem prawodawstwa kościelnego.

§ 85. Opracowanie i ogłoszenie urzędowego sprawozdania z przebiegu sesji Synodu oraz opracowanie projektów i wykonywanie prac przygotowawczych w sprawach zleconych przez Synod należy do Konsystorza.

§ 86. Szczegółowe przepisy, regulaminy i instrukcje, wydawane w ramach niniejszego Zasadniczego Prawa Wewnętrznego, wydaje Konsystorz po zasięgnięciu opinii Kapituły Generalnej, jeżeli niniejsze Zasadnicze Prawo Wewnętrzne nie stanowi inaczej.

§ 87. Zmiany niniejszego Zasadniczego Prawa Wewnętrznego mogą być uchwalane przez Synod tylko większością 3/5 głosów przy obecności co najmniej 3/4 członków Synodu.

§ 88. Do czasu wydania regulaminu i instrukcyj, przewidzianych w niniejszym Zasadniczym Prawie Wewnętrznym, będą miały zastosowanie dotychczasowe regulaminy i instrukcje, jeżeli nie są sprzeczne z postanowieniami niniejszego Zasadniczego Prawa Wewnętrznego.

§ 89. Niniejsze Zasadnicze Prawo Wewnętrzne obowiązuje łącznie z dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr 88, poz. 613).

PROSIMY O WPŁACENIE PRENUMERATY.

WARUNKI PRENUMERATY:

„K. P." kosztuje w prenumeracie wraz z przesyłką 300 zł rocznie płatne z góry. Przy zamówieniach zbiorowych ponad 100 egz. 20% ustępstwa.

Rękopisów się nie zwraca. Artykuły nie zamówione nie są honorowane.

Cena pojedyńczego numeru zł 25.—.

Redaguje K. E. M. Ch. R. E.

(Komitet Ewangelizacyjno - Misyjny Chrześcijańskiej Rady Ekumenicznej w Polsce).

Redaktor Naczelny: **ks. Zygmunt Michelis.**

Kierownik literacki: **Ks. O. Krenz.**

Adres Administracji: Warszawa, ul. Kredytowa 4. Godz. urzęd. 10 — 14.

Zakł. Graf. F. H. Bogucki i S-ka — Warszawa, Hoża 55. -B 47959